

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 147 (7650)

Białystok, środa 2 lipca 1975 r.

NAKLAD: 129.514

A

Cena 1 zł

**Ocena sytuacji
pieniężno
—rynkowej
w I półroczu br.**

WARSZAWA (PAP) — W Ministerstwie Finansów — z udziałem przedstawicieli kierownictwa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług oraz innych resortów gospodarczych — dokonano 1 bm. oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I półroczu br. oraz zatwierdzono bilans pieniężnych przychodów i wydatków budżetu na III kwartał 1975 r. W I półroczu — jak stwierdzono — przychody pieniężne naszego społeczeństwa rosły w tempie wyprzedzającym założenia planu rocznego głównie w związku z ponadplanowym wzrostem produkcji przemysłowej.

Oceniono, że tendencje te będą się utrzymywały także w III kwartale, co stawia przed przedsiębiorstwami i przedsiębiorcami poważne zadania. Dotyczy to przede wszystkim terminowości dostaw rynkowych, lepszego dostosowania asortymentu towarów do zmieniających się potrzeb, istotnej poprawy jakości wyrobów przeznaczonych do sprzedaży. Chodzi również o zwiększenie nakładu i rozwoju wszelkich form usług dla ludności.

**Ostatni trening
przed wspólnym lotem
„Sojuz” — „Apollo”**

MOSKWA (PAP) — W Moskwie i Houston, gdzie znajdują się ośrodki — radzieckie i amerykańskie — kierowania przyszłym wspólnym lotem kosmicznym statków „Sojuz” i „Apollo” we wtorek zakończył się ostatni trening wszystkich uczestniczących w realizacji eksperymentu. W swoich ośrodkach zakończyli również ostatnie prace załogi statków „Sojuz” i „Apollo”.

Dobiegają także końca przygotowania do startu na kosmodromach.

**Przygoda
z lwem morskim**

MOSKWA (PAP) — Niedzielną przygodą spotkała załogę statku-chłodzi „Prokopiewsk” z Murmańska. W czasie rejsu na południowym Atlantyku na pokład statku wdrapał się, uciekając przed stadem rekinów, lew morsk.

Zwierzę miało w boku głęboką ranę. Przeniesiono je do punktu sanitarnego, gdzie lekarz okretowo przeprowadził operację. Niedzielnego pacjenta otoczony był opieką przez cały tydzień. Po wyzdrowieniu lew przywrócił się do ludzi. Pełzał swobodnie po pokładzie. Gdy wpuszczano go do oceanu, warczał z niezadowolona.

Specjaliści są zdania, że lwy morskie, podobnie jak rekiny, nie boją się ludzi, ale nie było jeszcze przypadku, aby szukały one wśród nich schronienia, uciekając przed niebezpieczeństwem.

POGODA

**PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:**
białostockiego, tomyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane i małe. Temperatura maksymalna 23–25 st., minimalna 12–14 st. C. Wiatr umiarkowany do słabych z kierunków północno-wschodnich.

JUTRO — zachmurzenie małe nieco chłodniej.

IMNIENINY: Marii i Urbana. (ska)

**Gwałtowna urbanizacja
Ameryki Łacińskiej**

MEKSYK (PAP) — W roku 2000 w miastach Ameryki Łacińskiej będzie zamieszkiwało 495 mln ludzi, tj. trzykrotnie więcej niż w roku 1970. Obecnie cały ten kontynent ma niewiele ponad 300 mln mieszkańców. Jego ludność rozwija się jednak bardzo dynamicznie, szczególnie zaś miasta — „pekają w szwach”. Powyższe przewidywania opracowali eksperci ONZ w dokumentach przygotowanych na światową konferencję na temat osadnic-

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 1 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek poinformował o przebiegu przyjacielskiego spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem, które odbyło się w Moskwie w dniu 23 czerwca br.

Aprobując w pełni rezultaty rozmowy przywódców obu partii, Biuro Polityczne stwierdziło z zadowoleniem, że spotkanie to ma donosić znaczenie dla dalszego zacieśnienia ideowej jedności Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz braterskich stosunków między narodem polskim i narodem radzieckim, dla pomyślnego rozwoju wszechstronnej współpracy obu krajów.

Biuro Polityczne wyraziło jednocześnie przekonanie, że w oparciu o zgodność poglądów, której ponownym potwierdzeniem były rozmowy w Moskwie, obie partie i rządy obu krajów będą nadal współdziałać w umacnianiu jedności socjalistycznej wspólnoty, w pogłębianiu procesu międzynarodowego odrębnienia i ucyfrowania go trwałym i nieodwracalnym.

Biuro Polityczne zapoznało się również ze sprawozdaniem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza o przebiegu i rezultatach 29 sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w dniach 24–26 czerwca w Budapeszcie.

Stwierdzono, że rozwinięty na tej sesji program pogłębiania koordynacji wieloletnich planów rozwoju, wielostronnych przedsięwzięć inwestycyjnych, specjalizacji i kooperacji przemysłowej przyniesie dalsze rozszerzenie socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG. Opowiadając się za stałym wzbogacaniem braterskiej współpracy krajów RWPG, Polska — tak jak dotychczas — działać będzie aktywnie na rzecz realizacji uchwał 29 sesji.

Biuro Polityczne rozpatrzyło projekt wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR, przygotowany przez zespoły Komisji Zjazdowej. Postanowiono przedłożyć projekt wytycznych pod obrady Komisji Zjazdowej.

Biuro Polityczne zaaprobowало również program prac organizacyjno — politycznych związanych z przygotowaniem VII Zjazdu PZPR.

Obrady konferencji samorządów robotniczych Nasiłić tempo pracy na finiszu pięcioletki

**PEŁNA REALIZACJA
ZADAŃ
AMBICJA
HAJNOWSKICH
DRZEWIARZY**

Jak pracowali hajnowscy drzewiarze w pierwszym półroczu? Czy wykonali zadania i nadal podtrzymują wysokie tempo produkcji zapewniając przedterminową realizację tegorocznych planów oraz lepszy start do nowej pięcioletki? — Czy wykorzystano rezerwy tkwiące przede wszystkim w świadomości załogi, jej gospodarskim i organizatorskim zmyśle?

Pytania te znalazły wyczerpującą odpowiedź w trakcie wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego w Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego z udziałem przedstawicieli resortowego zjednoczenia, branżowego związku zawodowego, kierowników poszczególnych zakładów i wydziałów.

W obradach Konferencji wzięli również udział: I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz oraz kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KW — Mikołaj Hapunik.

Jak wynika ze szczegółowych analiz ekonomicznych przedstawianych na forum obrad Konferencji, w ciągu pięciu miesięcy br. hajnowscy drzewiarze wykonali podstawowe zadania w zakresie produkcji i sprzedaży wyrobów, mimo iż w niektórych działach, na przykład w produkcji na eksport i meblarni, wystąpiły pewne zahamowania. Nastąpiły również — niezależnie od zakładów — pewne zmiany w strukturze produkcji, które znalazły swoje odbicie w miernikach oceny. Niemniej jednak osiągnięto 10-procentowy przyrost produkcji, ale — jak podkreślono w trakcie obrad — fakt ten nie stanowi jeszcze powodów do samounośnienia. Hajnowskich drzewiarzy stać bowiem na jeszcze więcej.

Dłatego też jasno i otwarcie mówiono o przyczynach występujących trudności w utrzymaniu rytmiki produkcji,

gotowości maszyn i urządzeń, w uzyskaniu najwyższej jakości wyrobów, w tym przede wszystkim „firmowego” produktu HZPD — mebli.

Jednym z niekorzystnych zjawisk uniemożliwiających m. in. mozaikarni wykonanie zaplanowanych na pierwsze pięć miesięcy roku zadań jest odnotowany ostatnio nadmierne wzrost absencji chorobowej. Mimo iż większość zatrudnionych tam pracowników wykonuje swoje zadania indywidualnie z nadwyżką, „manko” w produkcji tego wydziału sięga prawie 3 tys. m kwadr. mebli. A tymczasem jest to jeden z materiałów wykończeniowych stosowanych w budownictwie mieszkaniowym.

Nadmierne absencja chorobowa, mimo iż na ogół nie ma tendencji wzrostu w skali HZPD, notuje się również na innych wydziałach. Jest to sygnał, że tym sprawom należy poświęcić więcej uwagi.

Wiele miejsca poświęcił uczestnicy Konferencji sprawom związanym z prawidłowym wykorzystaniem ma-

CIąg dalszy na str. 2

H. Jabłoński rozpoczyna wizytę w Mongolii

IRKUCK (PAP) — We wtorek przybył do Irkucka przewodniczący Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR Henryk Jabłoński.

Przewodniczący Rady Państwa spędził w Irkucku 1 dzień skąd następnego dnia udał się z oficjalną wizytą przyjacieli do Mongolii.

W związku z wizytą prasą mongolską, zwierzchnią organ KC MPRL — „Umn”, publikuje wiele materiałów na temat braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy polsko-mongolskiej.

W publikacjach tych podkreśla się, że rok bieżący jest rokiem szczególnym w historii Polski i Mongolii — w kwietniu minie bowiem 25 lat od nawiązania przez oba kraje stosunków dyplomatycznych. W ciągu owego dwudziestoletnia współpraca była wspólna celów i idei, która łączy je także na przyszłość.

W Mongolii podkreśla się, że oba nasze kraje, stanowią-

CIąg dalszy na str. 2



Batalia o indeksy Dziś początek egzaminów na wyższe uczelnie

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. w szkołach wyższych rozpoczyna się doroczna batalia o indeksy: ok. 120 tys. młodych ludzi zasiadają przed komisjami egzaminacyjnymi, by ubiegać się o blisko 69 tys. miejsc na pierwszych latach studiów dziennych. Wyjątkiem są wyższe szkoły artystyczne — gdzie egzaminy wstępne odbyły się w końcu czerwca, a także niektóre kierunki studiów, na których egzaminów poprzedzone już zostały praktycznymi sprawdzianami eliminacyjnymi: ze sprawności fizycznej i rysunku.

Na studentów pierwszych lat czeka w roku akademickim 1975/76 o jeden tysiąc miejsc więcej niż w ub. r. Cały wzrost limitu przyjęć przypada na nowo otwierane kierunki studiów.

**Dok dla Bułgarii
z gdańskiej stoczni**

GDANSK (PAP) — 30 czerwca w stoczni remontowej „Ostrów” w Gdańsku przekazano do eksploatacji bulgarskim okrętownikom z Warny dok pływający o nośności 1.800 ton. Konstrukcja pływająca ma 116 m długości i 17 m szerokości. Jest to pierwszy dok zbudowany przez gdańską „Klinke statków” dla odbiorcy zagranicznego.

Obecnie na pochyłach stoczniowej jest w budowie wielki dok o nośności 55 tys. ton, montowany na zamówienie szwedzkiej stoczni w Gothenburgu. Bada w nim remontowane statki o nośności ponad 100 tys. DWT.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

W skład nowego rządu libańskiego weszli m. in. były prezydent Libanu Camille Chamoun, który objął resort spraw wewnętrznych oraz Philippe Takla, który pozostał i stanowił ministra spraw zagranicznych. Nowy premier Rasid Karami jest jednocześnie ministrem finansów, obrony i informacji.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

W nowym gabinecie nie ma żadnego przedstawiciela prawniczej „Falangi” libańskiej.

— m. in. informatykę, uruchomioną w 7 uniwersytetach i politechnikach. Największą liczbą miejsc (21.200) dysponują uniwersytety, niewiele mniej (21.000) mają wyższe szkoły techniczne.

Egzaminy trwać będą do 15 lipca.

**45 tysięcy dzieci
na koloniach zdrowotnych**

WARSZAWA (PAP) — Dla dzieci słabszych, wymagających dodatkowej opieki organizowane są kolonie zdrowotne. Podczas tego lata skorzysta z nich ok. 45 tys. dzieci. Wykorzystuje się na ten cel wolne podczas wakacji szkoły i internaty w uzdrowiskach i miejscowościach o wysokich wartościach klimatycznych.

Dzieci na koloniach zdrowotnych wypoczywają a równocześnie dzięki troskliwej opiece medycznej i specjalnym zabiegom — leczą różnego rodzaju wady i dolegliwości.

**Od 1 lipca br.
— wcześniejsze emerytury**

WARSZAWA (PAP) — 1 lipca br. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wcześniejszego

przechodzenia na emeryturę. Decyzja ta stanowi kolejną pozycję przyjętego na XII Plenum KC PZPR i konsekwentnie realizowanego programu przyspieszonej poprawy warunków życia społeczeństwa. Wraz z zapoczątkowaniem w br. reformy systemu emerytalno — rentowego ma ona na celu ułatwienie życia weteranom pracy.

Przepisy o wcześniejszych emeryturach są oparte na zasadzie pełnej dobrowolności. Jest to nie obowiązek, lecz przywilej, z którego pracownik może skorzystać lub nie, zależnie od swego stanu zdrowia i sytuacji życiowej.

Jako pierwsi z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę skorzystali inwalidzi wojenni. Obecnie ta perspektywa otwiera się przed sporą grupą kobiet i inwalidów. A więc o 5 lat wcześniej, w wieku 55 lat mogą przejść na emeryturę, wypła-

CIąg dalszy na str. 2

Nowy prom „Wilanów”

W Świnoujściu odbyła się 30 bm. uroczystość podniesienia bandery na nowym polskim promie morskim M/F „Wilanów”. Nowa jednostka, która zakupiona została w Szwecji, pływając będzie na linii Świnoujście — Ystad; zastąpi ona prom „Skandynawia”, który skierowany zostanie na trasę Gdańsk — Helsinki.

Prom „Wilanów” jest znacznie większy od „Skandynawii”, ma 110 metrów długości oraz 18 metrów szerokości, jednorazowo przewozić może 1000 pasażerów i 24 pojazdy drogowe. Między Świnoujściem a Ystad będzie on pływał razem z bliźniaczą jednostką M/F „Wawel” oraz promem kolejowosamochodowym M/F „Mikołaj Kołomyjski”.

**Wieża Eiffla
— wielką choinką**

PARYŻ (PAP) — W czasie najbliższych świąt Bożego Narodzenia cały Paryż będzie mógł podziwiać najdłuższą na świecie choinkę noworoczną. Przybrana girlandami i kolorowymi światłami zostanie w nią przekształcona wieża Eiffla.

Nadal napięta sytuacja w Libanie

**Eksploduje rakiet
na ulicach Bejrutu**

Rasid Karami na czele nowego rządu

KAIR (PAP) — W nocy z poniedziałku na wtorek na ulicach Bejrutu trwała wymiana strzałów między bojownikami prawicowej „Falangi” a lewicą i Palestyńczykami. Słychać było odgłosy strzałów z broni automatycznej i eksplozje rakiet oraz pocisków moździerzowych. Około godz. 3 nad ranem kilka rakiet eksplodowało w pobliżu pałacu prezydenckiego. W kilku punktach miasta wybuchły w nocy pożary. Ekipy straży pożarnej gasiły pożar fabryki mydła przez całą noc. Zakłócony został również rytm dostaw żywności dla stolicy.

Według wtorkowej prasy bejruckiej w wyniku poniedziałkowych walk zginęło 20–50 osób, a w ciągu ubiegłego tygodnia około 200.

We wtorek rano w Bejrucie został zaprzysiężony nowy rząd libański składający się z 6 ministrów. Na jego czele stanął 53-letni premier Rasid Karami, który pełni tę funkcję po raz ósmy.

**Obraz Degasa
za 100 tys. funtów**

LONDYN (PAP) — Na aukcji w Londynie sprzedany został we wtorek za ok. 100 tys. funtów szterlingów obraz francuskiego impresjonisty Degasa „Scena baletowa”. Obraz został namalowany w roku 1879.



Jak już informowaliśmy, od 3 bm. Narodowy Bank Polski rozpoczyna stopniowe wprowadzanie do obiegu nowego banknotu nowej emisji, tym razem o wartości nominalnej 1000 zł. CAF

**WIADOMOSCI
DZIA**

**Międzynarodowa
narada związkowa**

♦ **WARSZAWA** — W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęła się wczoraj 3-dniowa narada przedstawicieli central związków zawodowych krajów socjalistycznych, poświęconej problemom wyznaczenia pracowników i ich upływu na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony środowiska człowieka. W obradach uczestniczą przedstawiciele central związkowych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

**Spotkanie
Husak — Jakubowski**

♦ **PRAGA** — Sekretarz generalny KSČ, Gustav Husak, przyjął naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państwa Człowieka Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego, Iwana Jakubowskiego oraz szefa sztabu sił zbrojnych Układu Warszawskiego, S. Sziemienkę, którzy przebywają z krótką wizytą w Czechosłowacji.

**Wizyta radzieckich
okrętów wojennych
we Francji**

♦ **MOSKWA** — W stolicy ZSRR poinformowano oficjalnie, że w dniach od 3 do 7 lipca br. eskadra radzieckich okrętów wojennych złożona z krążownika i stawiacza min złoży wizytę w Tulonie. Będzie to renowacja odpowiedzi na podobną wizytę z francuskimi okrętami wojennymi w Leningradzie, w czerwcu br.

**Schmidt uda się
do Szwecji**

♦ **BONN** — W Bonn podano do wiadomości, że kanclerz RFN Helmut Schmidt uda się w niedzielę 4 bm. na zaproszenie premiera Olofa Palme z dwudniową wizytą do Szwecji.

**Mao Tse tung
przyjął premiera
Tajlandii**

♦ **PEKIN** — Przewodniczący KC KP Chiny Mao Tse tung przyjął we wtorek w Pekinie premiera Tajlandii Kukrit Pramoja. Pramoja przebywał od poniedziałku z oficjalną wizytą w Chinach.

Obroady KSR-ó

Ciąg dalszy ze str. 1

szyn i urządzeń, zapobieganiu niespodziewanym awariom i skutecznemu usuwaniu usterek w funkcjonowaniu liczących zespołów technologicznych.

Wprawdzie sprawa wykonywania maszyn i urządzeń prowadziła się w większości wypadków do kłopotów związanych z częściami zamiennymi, czym najchętniej i najprościej awarie te się tłumaczy, ale — jak podkreślono na konferencji — „stwierdza się w wielu przypadkach niewielką znajomość zasad obsługi i pracy maszyn przez mistrzów zmianowych, co z kolei pociąga za sobą dopuszczanie do obsługi tych maszyn załogi zupełnie nie przeszkolonej”. Stwierdzenie to nie wymaga komentarza, samo przez się wystawia bowiem zle świadczenie personelowi głównego mechanika.

Powszechnie znanym produktem finalnym HZPD są przede wszystkim meble. W ciągu pięciu miesięcy br. wskaźnik reklamacji z tytułu wad i usterek wyniósł 1,6 proc. i był nieznacznie mniejszy od wskaźnika z porównywalnego okresu w roku ubiegłym, natomiast wartość uznanych reklamacji w wyrażeniu finansowym nieco większa. To także sygnał, że jakości mebli należy poświęcić więcej uwagi, gdyż przy dynamicznym rozwoju budownictwa mieszkaniowego są to artykuły bardzo poszukiwane.

Wszelkotronna dyskusja, w której poruszono również sprawy sprzedaży wyrobów, zaopatrzenia materiałowego, gospodarki surowcami, oceny realizacji poziomu i struktury zatrudnienia oraz wydajności pracy pozwoliła na sformułowanie ramowego programu zabezpieczenia realizacji zadań drugiego półroczia. W programie wskazano m. in. na konieczność intensyfikacji sprzedaży produktów eksportowych, zapewnienia rytmicznych dostaw akcesoriów meblowych, opracowania dla wydziałów produkcyjnych podstawowych asortymentów miesięcznych harmonogramów z uwzględnieniem zasawnawiania realizacji zadań. W tym ostatnim przypadku chodzi głównie o pełną informację, na jakiej pozycji znajduje się w HZPD pojętych wydział, czy nadąża za innymi, czy też musi odrobić zaległości. Pełna świadomość miejsca i roli HZPD w gospodarce naszego województwa jest bowiem jednym z elementów wywołujących wszelkie rezerwy.

W. MŁYŃCZYK

ZAKOŃCZYĆ OSTATNI ROK PIĘCIOLETKI TAK POMYŚLNIE — JAK POPRZEDNIE

Podsumowaniu wyników produkcyjnych minionych sześciu miesięcy br. i określeniu zadań na drugie półrocze, poświęcona była 80. Konferencja Samorządu Robotniczego, która obradowała wczoraj w Bielsko-Białej, w siedzibie Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Fasty”.

W Konferencji uczestniczyli: z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Kazimierz Łukasiewicz, sekretarz KW partii w Białymstoku — Michał Niedźwiedzi i z-ca naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego — Lucjan Włodarski.

Referat wygłoszony przez dyrektora BZPB „Fasty” — Adama Karwowskiego, zorientował zebranych, na jakim etapie realizacji zadań roku 1975, ostatniego w bieżącej pięcioletce, znajduje się przedsiębiorstwo. Plan sprzedaży produkcji i usług, zakładany na pierwsze półrocze został wykonany w przeszło 100 proc. Swoje zadania zrealizowały także wszystkie wydziały fabryki, choć tkalnica biała, która na skutek braku części zamiennych do krosien dała o 20 tys. metrów tkanin surowych mniej. Warto dodać, że w tym czasie materiały z „Fasty” posiadały 21 znaków jakości, wśród nich cztery asortymenty ze znakiem „Q”. Drugie półrocze pod względem zadań nie będzie łatwiejsze, dlatego konieczne jest jeszcze sprawniejsze wykorzystywanie potencjału produkcyjnego, polepszenie organizacji pracy, wzmocnienie dyscypliny. Innym istotnym elementem jest oszczędność każdego kilograma surowca i każdego metra tkaniny. Największym problemem „na dziś” w BZPB „Fasty” są niedobory części zamiennych.

Po referacie тов. Karwowskiego rozpoczęła się dyskusja,

Ostatni rejs „Michelangelo”

NOWY JORK (PAP) — W obiegowym tygodniu opuścił port w Nowym Jorku, udając się w swój ostatni rejs przez Atlantyk luksusowy statek „Michelangelo”. Na pokładzie statku znajduje się 1300 pasażerów. Transatlantyk, który eksploatowała firma „Panama Line”, w najbliższym czasie zostanie w Genui wystawiony na sprzedaż. Po wycofaniu „Michelangelo” z linii floty paryskiej, linie północnoamerykańskie będzie obsługiwać jedynie „Leonardo da Vinci”.

Skarbnica z pieniędzmi — składkami na Zamek Wawerski został w tych dniach przeleżony do banku.

NA ZDJĘCIU: zatrudnieni skarbnicy na samochodzie.

GAT — Bajerko



Wczoraj w BZPB „Fasty” odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego, uczestniczyli w niej — z-ca kierownika Wydz. Ekonomicznego KC PZPR — Kazimierz Łukasiewicz (w środku), sekretarz KW PZPR — Michał Niedźwiedzi (z prawej), przewodniczący Rady Robotniczej Stanisław Makowski (z lewej).

W której głos zabierali przedstawiciele poszczególnych wydziałów przedsiębiorstwa, M. in. Stanisław Konieczny, kierownik przedziału cienko-przędziny, który z jednym ze sposobów pełnego wykonania zadań przez wydział jest ściśle kontrola pracy maszyn, a także codzienna analiza absencji pracowniczej. Należy też zwrócić uwagę na większą stabilizację zatrudnienia. W imieniu załogi przedstawił on — dla uczczenia nadchodzącego VII Zjazdu partii — zobowiązanie, które przewiduje wyprodukowanie ponadplanowo jednej tony przędzy z zaszczytnego surowca. Również wartościowe zobowiązania podjęły wszystkie wydziały „Fasty”. Zameldowali o tym: Eugeniusz Koniecki, Kazimierz Ziemiński, Piotr Miron, Stanisław Sakowicz i Kazimierz Kowalczyk.

W dyskusji zabrał także głos zastępca dyrektora ZPB — Lucjan Włodarski. Zaakcentował on wagę odbywanych aktualnie konferencji samorządów robotniczych dla ostatecznych wyników ekonomicznych obecnego planu pięcioletniego. Podkreślił, że „Fasty” zrobił wiele, aby zmocnić swój wysiłek produkcyjny. Ocena przedsiębiorstwa ze strony Zjednoczenia jest wysoka. Drugie półrocze to przede wszystkim sprawa jakości, a także atrakcyjności i nowoczesności asortymentów.

Na zakończenie obrad głos zabrał z-ca kierownika Wydz. Ekonomicznego KC PZPR — Kazimierz Łukasiewicz. Zwracając uwagę na fakt, że strategia wykonania zadań przez VI Zjazd partii jest realizowana prawidłowo, mówca zapożycował o szczególny wysiłek produkcyjny w czasie miesięcy letnich wiążących się z nasileniem urlopow. Chcemy ostatni rok pięcioletki — powiedział tow. K. Łukasiewicz — zakończyć tak pomyślnie, jak cztery lata poprzednie. W tym pięcioletciu pracowaliśmy dobrze i za to należy się słowa podziękowania całej klasie robotniczej.

Konferencja Samorządu Robotniczego w BZPB „Fasty” powziła uchwałę o konsekwentnej realizacji zadań ekonomicznych pozostałych sześciu miesięcy bieżącego roku, a także o wytworzeniu dodatkowej produkcji o łącznej wartości 4 mln złotych. (Jr)

TRUDNA DROGA DO SATYSFAKЦИИ

Konferencja Samorządu Robotniczego w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew” poświęcona była ocenie wykonania zadań I i planu II półroczia br. oraz roli zakładu w życiu gospodarczym miasta i województwa. Z ramienia resortu uczestniczył w niej dyrektor departamentu

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła program

zakupów w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

Wszystkie wymienione fakty wpłynęły niekorzystnie na kształtowanie się wskaźników. Należało zweryfikować plan. A także przesunąć termin dochodzenia do docelowej zdolności produkcyjnej.

Z takimi obciążeniami załoga przystąpiła na początku bieżącego roku do pracy. Zadania ilościowe za pierwsze półrocze br. wykonała. Trudna to była droga do satysfakcji. Zasygnalizowane powyżej problemy w postaci jednostkowej dawały się odczuć na każdym stanowisku pracy. W kadrach, gdzie ludźmi niemal każdego dnia przychodzili z podaniami o rozwiązaniu umów o pracę, z wielu wydziałów.

Na skutek interwencji rysuje się też poprawa na odcinku gospodarki magazynowej. Przynajmniej LZZPB elementy konstrukcyjne na budowę 2 magazynów o łącznej powierzchni 2 tys. m kwadrat.

Nastąpił wzrost średnich plac we wszystkich grupach pracowników. Również w zakresie apertury szlachetnej odnotowywany jest ciągły postęp.

Konferencja Samorządu Robotniczego uchwaliła

Z zagranicy

Mongolska wizytówka

Połony w sercu Azji daleki kraj stepów i jurt od wieków fascynował egzotyką i historią — był przecież ojczyzną Czingis-chana — a przez ostatnie dziesięciolecie budził podziw zachodzące tam przemiany rewolucyjne. Dokonała bowiem Mongolia zdumiewającego skoku z feudalizmu we współczesność, wkraczając na drogę rozwoju socjalistycznego.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej otworzyło przed narodem mongolskim szansę wyzwolenia narodowego i społecznego. Na czele pierwszych oddziałów rewolucyjnych, uformowanych w 1919 roku, stanęli młodzi przywódcy Suche-Bator i Czojbałsan. W 1920 r. powstała Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna, której obaj bohaterzy wodzowie byli współwódcami. Przy pomocy Armii Radzieckiej mongolskie siły zbrojne odniosły zwycięstwo nad interwencjami chińskimi i białogwardyjskimi. 11 lipca 1921 roku Mongolia uzyskała niepodległość.

Pierwszym państwem, które ją uznało, była Rosja Radziecka. Układ o przyjaźni między Rosją i Mongolią podpisał Lenin i Suche-Bator. Od tej pory, „jedność poglądów i działania, ścisła, braterska współpraca i wzajemne poparcie były i pozostają znamiennej cechą stosunków MPR-R z KPZR oraz z innymi marksistowsko-leninowskimi partiami krajów socjalistycznych” — pisał i sekretarz KC MPL-R, Jumagijn Cedenbał.

Drugą, ważną datą w życiu narodu mongolskiego był dzień 26 listopada 1924 roku, kiedy proklamowana została Mongolska Republika Ludowa i uchwalona pierwsza w dziejach tego kraju konstytucja.

Minać musiał jednak długie lata, nim partia „pracujących hodowców bydła — aratów” przekształciła się w partię nowego typu, inspirowaną i wodzą przeobrażeń socjalistycznych na ziemi mongolskiej, nim młoda władza zbudowała podwaliny nowej państwowości. Do 1940 roku toczyła się w Mongolii walka z pozostałościami dawnego ustroju i wpływami lamaizmu.

Mongolia dzisiejsza jest krajem rolniczo-przemysłowym, w którym plody ziemi stanowią 90 proc. całego eksportu. W gospodarce rolnej czołowe miejsce zajmuje hodowla (80 proc. globalnej produkcji tej gałęzi gospodarki), ale miejsce prymu tywnego pasterstwa zajęły nowoczesne gospodarstwa hodowlane.

Wykształcił się nowoczesny przemysł, w którym na czołowym miejscu znalazła się produkcja paliwowo-energetyczna. Wskaźnik zużycia energii w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest w Mongolii wyższy niż w takich krajach, jak Algieria, Birma, Irak czy Indie. Miłowymi krokami postępuje naprzód przemysł wydobywczy.

W ostatnim 10-leciu roczny wzrost produkcji przemysłowej sięga 9,5 proc. W tym roku według założeń planowych produkcja przemysłowa ma dać 28,5 proc. dochodu narodowego, gdy w 1960 roku dała 14 proc. Zestawienie tych dwóch liczb nie jest przypadkowe. Przysięgnięciu Mongolii do RWPG w 1962 roku, podnoszące na wyższy szczebel współpracę Mongolii z krajami socjalistycznymi, w tym także z Polską, odegrało poważną rolę w przyspieszeniu jej rozwoju gospodarczego.

Mówiąc o osiągnięciach socjalistycznej Mongolii, nie można nie wspomnieć o imponującym awansie cywilizacyjnym tego kraju. Przed uzyskaniem niepodległości tylko 4 proc. ludności umiało tam czytać i pisać, istniała jedna tylko szkoła. Dzisiaj funkcjonuje 550 szkół, w tym osiem uniwersytetów, a uczy się lub studiuje co czwarty obywatel. Wszystko to składa się na interesujący wizerunek państwa, które startując z niezbyt ułaskawionego godny XX wieku, wyrównało poziom życia półtoramilionowemu narodowi. (Interpress)

Narodziny nowego potentata

Iran rozbudowuje metalurgię

W obecnym pięcioletnim, obejmującym lata gospodarcze 1973/74 — 1977/78, Iran zamierza wydać na rozbudowę swojej metalurgii żelaza i stali ponad 232 mld riali, tj. ok. 3 mld dolarów. Oczekuje się, że dzięki tym nakładom irańska produkcja stali surowej osiągnie w 1983 roku 17 mln ton w skali rocznej. Oznaczałoby to narodziny nowego potentata w tej dziedzinie, ponieważ większość wytop stali ma obecnie tylko 7 państw świata.

Ponad 80 mld riali mają wydać w obecnym pięcioletnim na swoje inwestycje dwa państwowe towarzystwa: National Iranian Steel Corporation (Nisco) i National Iranian Steel Industries (Nisi). Nisco zbudowała niedawno swój pierwszy, w pełni nowoczesny kombinat hutniczy, dostarczający obecnie w ciągu roku tys. ton żelaza i 250 tys. ton stali surowej. Łącznie z pozostałymi hutami zakłady

należące do Nisco wytwarzają rocznie 700 tys. ton stali surowej. W 1978 roku produkcja ta ma wzrosnąć do 1,9 mln t, a w roku 1983 — do 4 mln ton rocznie. Wśród prywatnych koncernów prym wiodzie towarzystwo Shahriar, którego zakłady wytwarzają ponad 400 tys. ton wyrobów walcowanych rocznie. Następnie miejsce na tej liście przypada firmie Ahwaz Rolling and Pipe Mills — należące do niej fabryki produkują rocznie 280 tys. t. wyrobów stalowych, walcowanych na gorąco oraz 80 tys. ton rur stalowych.

W ubiegłym roku utworzona została spółka irańsko-francuska, w której stronę irańską reprezentuje wspomniane towarzystwo Nisi. Spółka ta zamierza zbudować w Iranie 2 huty stali: jedną o zdolnościach produkcyjnych rzędu 140 tys. t rocznie, drugą — wytapiającą rocznie 250 tys. ton stali. (Interpress)

MOZAIKA KUBAŃSKA

WSPÓŁPRACA CUKROWNIKÓW

Specjaliści z Kuby i Meksyku przystąpili do wspólnych prac nad nową technologią produkcji cukru z trzciny cukrowej. W obydwo krajach zbudowane zostaną, kosztem 80 mln dolarów, 2 eksperymentalne cukrownie, w których technologia te mają być zastosowane. Koncepcję i projekt tych fabryk opracuje wspólna grupa kubańskich i meksykańskich cukrowników.

WSPÓLNA BUDOWA MIESZKAŃ

Około 21 tys. mieszkań zbudowanych będzie w tym roku na Kubie, w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to zwiększenie budownictwa mieszkaniowego o 15 proc. Mieszkania wznoszone są w dużej mierze społecznie, przez tzw. mikrobrygady, złożone z robotników oraz pracowników różnych instytucji i urzędów.

Obecny rok przyniesie także dalszy rozwój kubańskiego przemysłu mieszkaniowego: kosztem około 3,5 mln pesos wznieszone zostaną wytwórnie prefabrykowane elementy dla budownictwa mieszkaniowego.

W BUDOWIE — 300 ZAKŁADÓW

Na Kubie buduje się obecnie ponad 300 obiektów przemysłowych. Do najważniejszych należą: hale montażowe dla fabryki kombinatów cukrowych, cementownia w Cienfuegos, która będzie wytwarzać rocznie 1,5 mln ton cementu, kombinat mleczarski w Hawanie i zakłady tekstylne w Santiago de Cuba.

WIĘKSZY OBSZAR UPRAW

25 tys. hektarów ugorów zmieni się w tym roku na Kubie w pola uprawne. W minionych 4 latach zagospodarowano w tym kraju 72 tys. ha ugorów, znajdujących się w prowincji Pinar del Rio. Na obszarach tych powstały plantacje trzciny cukrowej, ryżu oraz drzew cytrusowych.

SZYBKIE ROZWOJ GOSPODARSTWA

Ubiegły rok dobrze zapisał się w kubańskiej gospodarce: produkcja przemysłowa i rolnicza wzrosła w porównaniu z rokiem 1973 o ok. 7 proc. Szczególnie szybko rozwijał się przemysł maszynowy, którego produkcja zwiększyła się o 14,8 proc. wzrosła wytwórczość przemysłów pracujących na potrzeby rynku. (Interpress)

W miesiącach po starcie

Co nowego w województwie? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do wojewodów: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, prosząc o krótkie wypowiedzi na temat aktualnych problemów rozwiązywanych „w marszu”. Oto co nam powiedzieli:

Wojewoda białostocki Zygmunt SPRYCHA



W rezultacie nowego podziału administracyjnego państwa zmienił się obszar województwa, a wraz z nim także struktura społeczno-gospodarcza. Posłużyć się przykładem zaczerpniętym z przemysłu.

W porównaniu z województwem w dawnych granicach udział wartości globalnej produkcji przemysłowej wzrósł z 49 do 57 procent. Mamy przemysł spożywczy, włókienniczy, maszynowy, drzewny, elektrotechniczny i materiałowy budowlanych. Oczywiście dominować będzie nadal przemysł rolnospożywczy. Dalszy jego rozwój związany jest z gospodarką rolą. Będziemy tworzyć jednolity kompleks gospodarki żywnościowej.

Szacujemy, że w bieżącym roku wartość globalnej produkcji rolnictwa w nowych granicach województwa powinna przekroczyć 11 miliardów złotych, z czego prawie 7 miliardów przypadnie na produkcję roślinną, a ponad 4 miliardy na zwierzęcą.

Sięgniemy jeszcze do innego faktu. Wskaźnik ludności zamieszkałej w miastach wzrósł z 39 do 48 procent, przy czym większość za-

mieszkuje aglomerację białostocką. Tak układ osadnictwa wyznacza administracji państwowej nieco zmodyfikowane kierunki działania. Mają one na celu przede wszystkim zapewnienie jak najlepszych warunków socjalno-bytowych i kulturalnych w każdej jednostce administracyjnej. Chodzi głównie o miejsca pracy, mieszkania, zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby i o różnego rodzaju usługi materialne oraz ogólnospołeczne.

W nowym układzie administracyjnym jeszcze bardziej wzrosła ranga Białegostoku: będzie on spełniał rolę ośrodka naukowo-kulturalnego o zasięgu międzywojewódzkim. Wyznaczają ją m.in. wyższe uczelnie, teatry, filharmonia itp.

Co z tego wszystkiego wynika? Otóż obecne pięcioletnie upływa pod znakiem przyspieszonego tempa we wszystkich działach gospodarki narodowej: planowe zadania realizujemy z wyprzedzeniem, a dodatkowa produkcja zwiększa towarywa ofertę na nasz własny rynek a także rynek krajowy i eksport. Nie trzeba głębiej analiz, aby wywnioskować następujący wniosek: dla utrzymania wysokiego tempa produkcji dóbr materialnych, a tym samym dla utrzymania wzrostu standardu życiowego mieszkańców, konieczna jest pełna realizacja zadań zaplanowanych na bieżący rok. Co więcej — przedterminowa realizacja. Wyniki tej pięcioletki będą

podstawą określenia tempa i rozmiarów rozwoju społeczno-gospodarczego województwa w latach 1976—1980. Mówiliśmy o tym szczegółowo na naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego zorganizowanej w KW PZPR na początku czerwca.

Mając na uwadze gospodarkę żywnościową, przeanalizowaliśmy sytuację w rolnictwie. Jest na ogół dobra, ale to nie powód do samounpokojenia. Mamy za sobą zielone żniwa i spisy pogłowia bydła i trzody, przed sobą zaś przygotowania do żniw i wykopków, a później do siewów jesiennych. Co to oznacza — wszyscy wiemy: każda chwila liczy się podwójnie.

W przemyśle uspołecznionym, w którym sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług w pięciu miesiącach roku wykazała zwiększoną dynamikę, przyrost tej produkcji osiągnięty został wprawdzie 80 procentami drogią wzrostu wydajności pracy. To korzystne zjawisko, ale nie wszystkie zakłady wykonywały swoje zadania.

Kierując się postanowieniami XV Wojewódzkiej Konferencji PZPR opracowaliśmy program przyspieszonego budownictwa mieszkaniowego. Zakładamy min. dalsze zwiększenie produkcji izb w technologii OWT. Realizację tego programu traktujemy jako jedno z podstawowych zadań administracji terenowej.

Rozm. W. MEYŃCZYK
Fot. Z. Zaremba

Wojewoda łomżyński Jerzy ZIENTARA



Łomżyńscy pracują już wszystkie wydzielone Urzędu Wojewódzkiego, a obsada osobowa osiągnęła poziom 75 proc. ogółu przyznanych etatów. Prowadzone są prace w zakresie organizacji instytucji oraz jednostek gospodarczych szczebla wojewódzkiego.

Bieżące działania organizatorskie Urzędu Wojewódzkiego zmierzają do osiągnięcia pełnej integracji społeczno-gospodarczej całego obszaru województwa i integracji wewnętrznej poszczególnych nowo utworzonych zespołów pracowniczych.

Zadania gospodarcze na dziś to: kontrola i likwidowanie wszelkich uchybień w przygotowaniu do żniw, a następnie przygotowanie jednostek obsługujących rolnictwo do prac polowych.

W celu uzyskania poprawy w produkcji zwierzęcej egzekwujemy na bieżąco wykonanie uprzednio ustalonych zadań. Przeciwdziałamy ubojowi cieląt. Zapewniamy postęp w zakresie: wymiany bydła bezrasowego na jatkówki rasy nbe i krzyżowania bezrasowego bydła rasami mięsnymi. Wykorzystując po-

prawie opłacalności chowu owiec, czynimy starania o pozyskanie i pełne zagospodarowanie materiału mącznego własnego i pozyskania go z innych województw.

Aktualne zadania w przemyśle to pomoc zakładom w realizacji inwestycji i planów. Sytuacja jest tu na ogół korzystna. Sprzedaż własnej produkcji i usług wyniosła 100,2 proc. planu operatywnego, co oznacza 41-procentowy wzrost produkcji. Zauważamy to głównie w rozbudowie Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Łomży. Uzyskane efekty produkcyjne przemysł nasz osiągnął w 78 proc. poprzez wzrost wydajności pracy, a w 22 proc. poprzez wzrost zatrudnienia. Wydajność pracy wzrosła o 30 proc., a płac o 9 proc. Jednak nie wszystkie zakłady wykonały swoje plany produkcyjne.

Zadania szczególnie ważne dla gospodarki narodowej zrealizowane zostały w okresie pięciu miesięcy korzystnie. Niepokojąca sytuacja powstała jednak na budowie Zakładu Płyt Wiórowych w Grajewie. Roczne zadania zrealizowane zostały na tym obiekcie tylko w 16 proc.

Na wykonanie zadań inwestycyjnych kładziemy szczególny nacisk, chcemy je wysoko przekroczyć. Inwestycje bowiem zadecydują o przyszłym kształcie województwa.

Podjęliśmy szereg działań organizatorskich mających na celu umocnienie administracji państwowej miast i gmin. Np. w wyniku przejęcia nowych uprawnień zwiększy-

ła się ilość nowych etatów. Naszym zadaniem jest troska o właściwy dobór fachowców. Skierowaliśmy więc do urzędów, miast i gmin 150 pracowników byłych urzędów powiatowych.

W pierwszym miesiącu po załatwieniu „grubsza” spraw organizatorskich przystąpił do szkicowania generalnej koncepcji rozwoju województwa. Zakłada ona takie ustrójowanie województwa w ogólnokrajowym podziale pracy, aby jego udział w tworzeniu do chodu narodowego mógł być jak największy. Stanowić to będzie najlepszą legitymację do właściwej partycypacji w podziale nakładów inwestycyjnych i dóbr konsumpcyjnych. Program szczegółowy przewiduje szybką intensyfikację produkcji rolnej przy zwiększaniu udziału przemysłu w strukturze społeczno-gospodarczej.

Wysiłki nasze zmierzają będą w kierunku doskonalenia organizacji i warunków pracy gospodarstw indywidualnych. Będziemy rozwijać produkcję zwierzęcą w oparciu o użytki zielone. Mamy ich 120 tys. ha, z czego połowa — to nieproduktywne bagna. Określa to wielkość wysiłku organizacyjnego i inwestycyjnego, jaki musi być podjęty.

Nie są to oczywiście wszystkie problemy. Życie przynosi wciąż nowe, zwłaszcza w takim złożonym organizmie gospodarczym, jakim jest województwo.

ZENON PIECHOCIŃSKI
Fot. Cz. Pietraszewski

Wojewoda suwalski Eugeniusz ZŁOTORZYŃSKI



Fakt utworzenia naszego województwa spotkał się z sympatycznym oddźwiękiem nie tylko wśród mieszkańców Suwalszczyzny, ale też wśród suwalczan rozrzuconych po kraju. Do Urzędu Wojewódzkiego napływają oferty od osób, które chciałyby tu powrócić. Otrzymałmy około 40 listów z propozycjami podjęcia u nas pracy. Nadawcami są kwalifikowani specjaliści. Część z nich zresztą rozpoczęła już pracę i zgłosiła się czekać na mieszkania.

Sytuacja mieszkaniowa w Suwałkach nie jest łatwa. Pracowników z Augustowa, Elku, Goldapi, Sejnu i Olecka codziennie dowożymy autokarami. Uznaliśmy to za bardziej opłacalne niż blokowanie miejsc hotelowych i uiszczanie rodzinom „rozkładowego”. Niektórzy z nich otrzymują mieszkanie jeszcze w bieżącym roku. W połowie lipca — a być może nieco wcześniej — przekazemy do użytku nowy hotel. Doraźnie trzeba go będzie przenieść w całości przeznaczony na mieszkanie.

W uzgodnieniu z Ministerstwem Budownictwa i Materiałów Budowlanych powzięliśmy przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych oraz przyspieszenie, bądź podję-

cie budowy nowych fabryk domów i poligonowych wytwórni prefabrykatów.

W związku z przekazaniem urzędów miast i gmin nowych uprawnień, kierujemy tam po kilku specjalistów. W większości są to byli pracownicy zlikwidowanych urzędów powiatowych. Jesteśmy przekonani, że najniższe ogniwu administracji terenowej poradzą sobie z nowymi zadaniami. Już obecnie wiadają, że naczelniczy poczuli się jeszcze pełniejszmi gospodarzami swojego terenu. Przejawia się to m.in. w śmiałym podejmowaniu decyzji i właściwym widzeniu perspektyw rozwoju miast i gmin.

Problemy występujące obecnie w telekomunikacji i komunikacji samochodowej z terenem staramy się w miarę możliwości rozwiązywać jak najszybciej. Jeszcze w tym roku połączenia z Suwałkami z częścią województwa wchodzącą do przedmiotu Składowiska — ulegną znacznej poprawie.

Atmosfera pracy w urzędach miejskich i gminnych świadczy o dużym zaangażowaniu ludzi. Mimo przeprowadzek, zagospodarowywania się i niepełnego jeszcze kompletu zatrudnionych pracowników Urzędu Wojewódzkiego przez cały czas normalnie wykonują swoje merytoryczne obowiązki. Normalna praca — przy zwiększonych uprawnieniach — trwa również w urzędach miast i gmin. Robimy wszystko, by naszym wewnątrzorganizacyjnych kłopotów nie odczuwali interesanci.

Przyszłość województwa widzimy w rozwoju rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, materiałów budowlanych i turystyki.

W rolnictwie zatrudnionych jest 57 procent zawodowo czynnych mieszkańców Suwalszczyzny. Świadczy to o dominacji tej gałęzi gospodarki. Struktura użytków rolnych predysponuje województwo do specjalizacji w hodowli. Mamy w tej dziedzinie jeszcze sporo rezerwy, musimy je wykorzystać. W oparciu o hodowlę planujemy dalszą rozbudowę Zakładów Mięsnych w Elku oraz modernizację i budowę nowych zakładów przetwórstwa mlecznego.

Podstawą do rozwoju przemysłu materiałów budowlanych są miejscowe surowce naturalne. W przyszłości chcemy być dostawcami kruszywa nie tylko na potrzeby województwa, ale i kraju.

Walory przyrodnicze regionu dają szansę turystyce. W najbliższym czasie opracujemy program turystycznego zagospodarowania terenów. Skorzystamy z najlepszych propozycji ujętych w planach społeczno-gospodarczego rozwoju dawnych województw białostockiego i olsztyńskiego. Stworzymy z nich wypadkową uwzględniającą aktualne potrzeby.

Pomyślne wyniki gospodarcze minionego półrocza świadczą o tym, że zamierzenia nasze są realne. Ambitne społeczeństwo suwalskie stać na ich realizację.

Not. I. BIERNACKA
Fot. Z. Zaremba

Eksperyment pedagogiczny

Absolwentom liceów ogólnokształcących zarzuca się, że nie są samodzielni, nie posiadają umiejętności samokształcenia. Wychodzi to na jaw na studiach zarówno dziennych jak i zaocznich. Nauczyciele znają te zarzuty, bo wszak ich obwinia się o nieprzygotowanie młodzieży do samodzielności. We wszystkich zresztą szkołach wprowadza się różne metody nauczania aktywizujące ucznia. W czasie tych prób pedagogów sprowadza do stół na drodze do osiągnięcia zamierzonego celu. Należą do nich w pierwszym rzędzie obecna organizacja pracy szkolnej i sztywny układ treści programowej.

W aktywizacji przeszkadza np. czas trwania lekcji. Materiał trzeba dzielić nie ze względów logicznych, tylko czasowych. Stwarza się więc i sztuczne problemy i nie logiczne podziały.

Albo wieloprzeciekłość dnia pracy ucznia. Wiadomo, że uczenie powinno odbywać się przy wszechstronnym zaangażowaniu człowieka. Ale zaangażowania nie można zmieniać pięć razy w ciągu dnia, a tyle przedmiotów ma uczeń w rozkładzie zajęć.

Jeszcze inna sprawa: jak można mówić o indywidualizacji nauczania, kiedy jeden nauczyciel uczy w szkole jed-

nocześnie 300 do 400 uczniów z różnych klas? Istnieje teoretyczna możliwość promowania bardzo zdolnego ucznia do następnej klasy w ciągu roku. W szkole podstawowej staje się to rzeczywistością, ale w liceum? Jeśli uczeń wyprzedza materiał w grupie przedmiotów, np. matematyczno-fizycznych, to rzadko mu się to udaje jeszcze z humanistycznymi i z tego względu o „przeskoczeniu” dwóch klas w ciągu roku mowy nie ma. Bywa

nie organizację pracy szkolnej, aby służyła ona dydaktyce, a nie odwrotnie? Za tymi pytaniami poszły inne, szczegółowe, np. jak ominąć trudności organizacji czasowej? Tak narodził się pomysł liceum bez klas.

Oto z grubsza jego założenia. Podstawą jest oczywiście ten sam program, co w innych LO, gdyż uczeń musi zdobyć taki sam zasób wiadomości, aby mógł startować po-

Liceum bez klas?

też, że ze względu na jeden przedmiot, z którego uczeń otrzyma „dwójkę”, musi powtarzać cały rok.

Mgr Danuta Bragiel z Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Opolu po przeanalizowaniu tych i innych przeszkód zauważonych w toku własnej pracy pedagogicznej oraz wysuwanych przez kolegów, zadała sobie pytanie, jak zmie-

tem na wyższą uczelnię. Ale sposób zdobywania tych wiadomości jest inny.

W szkole nie ma tygodniowego rozkładu zajęć, lekcje odbywają się według planów dydaktycznych na cały semestr. Materiał dzieli się nie w ten sposób, żeby „wystarczyło” na 45 minut, a zgodnie z logiką. Przerwy odbywają się po wyczerpaniu tematu. Jako miarę rozliczenia nauczycieli stosuje się jednostkę dydaktyczną 30-minutową.

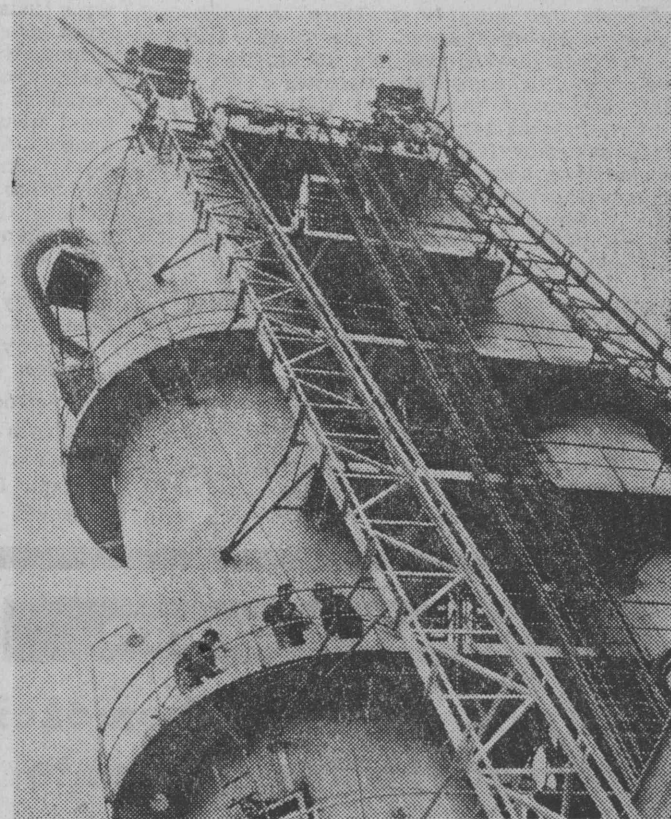
Nauca się nie wszystkich przedmiotów jednocześnie, a bloków przedmiotowych (humanistyczne, matematyczno-fizyczne, przyrodnicze). Przedmioty „wychowawcze” (plastyczne, muzyczne, fizyczne) mają być odprężeniem i przeżyciem estetycznym, nie na stopień. Każdego dnia planuje się w i krótką lekcję artystyczną. Dziennie zajęcia wynoszą pięć — sześć godzin zegarowych.

Promowanie odbywa się po zaliczeniu około 6-tygodniowego bloku nauczania. Nauczanie jest indywidualne, na poziomie różnych grup, z programem obowiązkowego lub rozszerzonego. Przewiduje się profilowanie uczniów, nie grupy, indywidualne konsultacje, dużą ilość wariantów bloków, zdawanie poprawek itp.

Projekt liceum bez klas został przedyskutowany przez nauczycieli II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Opolu, którzy wyrazili chęć wdrożenia go jako eksperymentu. Zyskał on również poparcie władz oświatowych jako cenny ze względu na prace przygotowawcze do wprowadzenia 10-latk.

Celem tego eksperymentu dydaktyczno-programowo-organizacyjnego jest — powiedział autor — żeby w szkole było można — jak najwięcej, a nie musi.

A. LABANOW



W najmłodszym w kraju cukrowni w Łapach przerobiono w ubiegłym roku cały surowiec z województwa białostockiego na około 10 tys. ton cukru. W tym roku cukrownia rozpocznie kampanię w pierwszej połowie września. Zakłada się, że trafi do niej około 500 tys. ton buraków, tj. o blisko 100 tys. ton więcej niż pierwotnie planowano. Do tego czasu trzeba zrobić generalny przegląd wszystkich maszyn i urządzeń, by podczas kampanii praca przebiegała sprawnie i bez zakłóceń.

NA ZDJĘCIU: remont pieców wapniennych.

CAF — Szperko

Budynki nasze, to widać — drewniane i stare, ale trzymają się jeszcze nieźle. Dom, sprzed wojny, wymaga remontu, ale skąd wziąć grosza, kiedy go nawet na zwołanie nie ma. Przysłałaby się nowa chałupa, bo dzieci robią się dorosłe. Marian, co w suwalskiej winiarni wnet pójdzie do wojska. Jadzia też dorosła, już będzie miała 16 lat, a ten przysłać do Adaś. Do piątej klasy chodzi. Dobry dzieciak, posłuszny i majsterkowaty taki...

Plany na dom trzeba będzie niestety, odłożyć na bliżej nieokreśloną przyszłość, gdyż jak mawiają ludzie na wsi „kto się sądzi albo buduje — rękę z kieszeni nie wyjmie”. Potwierdza się to w przypadku Barwickich. Choć do robili się damfy, kosiarki, krajzgi, silnika elektrycznego, od wojny — oprócz plotu, który z poplechem teraz zbija z olszanych balasek 12-letni Adaś — nie dotąd większego nie zbudowali, ale za to po sądach jeżdżą już lat... dwadzieścia.

Stolmy z Barwicka na zagumniu, w rozzielenionym sadzie obok sadzawki, a widać białą żarosię tego zielskiem, którego nikt nie trzebi, bo „tyle tej roboty, że nie ma kiedy nawet nosa wytrzeć”. Barwicka ma czarne, spokane dionie, pokazuje je co chwila, niech świadczy, że się starała, pracowała. Nawet po szkolne ławki z własnej chęci do Suwałk jeździła, choć u siebie zawsze miała co robić. Niech zresztą ludzie powiedzą.

Ten sad, dawniej ponoć najbogatszy we wsi, zabudowania kompletne i połowę 8-hektarowej gospodarki otrzymała Barwicka po śmierci gospodarza, u którego pracowała przez 9 lat. Stworzyło to dobrą odskocznicę i nadzieję na urządzenie się w życiu. Drugą część Zawadzki zapisał swojej żonie, która znacznie wcześniej „o opuściła i nigdy nie myślała wracać na gospodarkę do Bakanuika. Scedowała więc swoje prawa na brata Jankowskiego, zamieszkałego w Krasnopolu,

chcę się rozżyć i dlatego potrzebna mi jest ziemia, proszę uprzejmie o przychylenie załatwienie mojej prośby” — napisał do wójta Józef Anusiewicz ze wsi Przeja Mała. O podobnej treści podania złożył Aleksander Burzyński ze wsi Garbaś, Piotr Domysławski z Grauzi Nowych, Helena Raus ze Smolink.

W Bakanuiku ziemia też idzie w cenę, bo jak powiedział mi jeden z rolników, Piotr Strofowicz „gospodarz teraz ma prawo do wszystkiego i inne wszędzie uważanie”. Włec gdy Łada, któremu syn zmarł przedwcześnie zdawał gospodarstwo za rentę, było kupców a kupców. Dawali po 15 ty-

którym napisała „blagam o wstrzymanie licytacji i spłatę zadłużenia na raty”. A zadłużenie razem z odsetkami (tytuł wykonawczy z 1966 r.) wynosi 80 tys. złotych. Jest Przemielewska, o której we wsi mówiono, że wpłaciła wadium i ma chęć kupić na licytacji ziemię Barwickich. Wreszcie zaczyna się sprawa.

— Czy wierzyli i dłużniczką doszli do porozumienia? — pyta Wysoki Sąd.

— Ona nie chce ze mną gadać — z trudem uniósł się z ławki Jankowski.

— Nie mam więcej siły płacić, już dostał 90 tys. zł — na to Barwicka.

— Pani, gdyby to była inna sytuacja — zaczął swój wywód jeden z rolników — na to gospodarstwo rzuciłby się wszyscy, jak kruki i to nie tacy gospodarze jak Przemielewska. Jeszcze do niedawna trzymała ona tylko jedną krowę i jałowkę, teraz ma i konia. Po co jej ta ziemia? Ma jednego syna, który zarabia na rządowych robotach, gospodarza mu nie w głowie. A tak prawdę mówiąc nikt nie chciał ziemi Barwickich, bo co oni teraz robią ze sobą. Barwicki, ojciec, niby dorwroze zarabia, ma spryt do roboty, ale teraz zostało im dwa hektary z kawałkiem. Co to za gospodarstwo? A dzieci trzeba ubrać i nakarmić.

Soltyś Aleksander (Bujnowski, sprawdził się do Bakanuika kilka lat temu. Ostatnio za 2,5 ha zapłacił 40 tys. złotych. „To nieludzka rzecz — powiedział — żeby tak okrzywić. Barwicki podatki zawsze płacił w terminie, nie miał też innych zaległości, ale przez ten spadek zginął chłop. A dobro to człowiek, uczynny, zawsze pomoże, nigdy nie odmówi. Z robotami u siebie też się nie spóźniał, a wiosną tego roku uwinął się przed wszystkimi. Ale, panie, jak w lesie drzewa nierówne, tak i z ludźmi bywa. Nie zgłosiłem się na tę licytację, bo cudzą krzywdę nie chcę żyć. Ale przecież gdy nie można było rozłożyć tego długu na raty, to dlaczego nie licytowali, dajmy na to, krajzgi, kosiarki, damfy czy młockarni?”.

Wypowiedź soltyśa chyba najtrafniej odzwierciedla opinię, które usłyszałem w Bakanuiku, we wsi — gdzie, jak opowiadają, przed wojną paźność na ziemię była wielka, o skłęb potrafił sądzić się latami. Natomiast nie znalazłem odpowiedzi na następującą wątpliwość, czy Barwickich gospodarstwo, liczące teraz około 2,3 ha, będzie mogło prosperować jak dotąd, to znaczy na średnim we wsi poziomie?

ST. POGORZELSKI

Nikt nie chce tej ziemi

Bo jak można rozdrobnić taką małą gospodarkę — dopytwała reporterka Barwicka tydzień przed licytacją — na tym kukrzyku zdrowie straciłam, a teraz wychodzi na to, że nic z tego nie będę miała ani ja, ani moje dzieci!”.

Przed niewielką sądką, w której ma odbywać się licytacja majątku drepcę kilkanaście osób. Wcześniej rozmawiam z pracownikami dawnego aparatu powiatowego. Dowiaduję się — już nie wiem po raz który — że teraz ludzie inaczej patrzą na ziemię. Wiadomo przecież, kto ma głowę, ten może urządzić się nie gorzej niż na pensji. Dlatego też nie ma tu kłopotów z PFZ, a wprost przeciwnie, jest coraz więcej podań od rolników, którzy chcą powiększyć swe gospodarstwa. „Ja

sięczy złotych za hektar. Inny rolnik, Jankowski, co się w ubiegłym roku sprowadził do Bakanuika, za 9-hektarowe gospodarstwo z dobrym domem zapłacił prawie 400 tysięcy złotych. Do Kopki zaś, co ma ziemię po Popławskim, zgłosiło się nagle aż 23 spadkobierców.

Punktualnie o godz. 9.30 w salce sądu suwalskiego zebrało się około 30 osób, ale jak się później okazało tylko trzy zainteresowane kupnem, pozostali z ciekawości. Jankowski chwile się na nogach, ale twierdzi, że wypili tylko jedno piwko. Barwicka kuksa mnio w bok i pokazuje palcem: „o, jak zapili na konto mojej ziemi!”.

Najpierw dwie inne sprawy, a jej na ostatku, więc ma cichą nadzieję, że może uwzględnią jej podanie, w

Rozległa się sakramentalna formuła: przystępujemy do licytacji.

I za chwilę: ma 5,73 ha 25.456 złotych po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci. Kupiła Scholastyka Przemielewska, najbliższa sąsiadka Barwickich.

W kilka dni później znów pojechałem do Bakanuika, aby tam na miejscu usłyszeć od ludzi, dlaczego z taką dezaprobatą spotkała się licytacja majątku Barwickich? Jak środowisko wiejskie ocenia ten fakt? Wreszcie czyją bierze stronę, a kogo potępia?

Już fakt, że ponad 50 gospodarzy, a więc i tyluż potencjalnych nabywców, zgłosiła się tylko Przemielewska, wiele wyjaśnia.

Waga dla celników

Ciekawym urządzeniem skonstruowanym w laboratorium badawczym firmy Haenni i CIE AG (Szwajcaria) jest waga hydrauliczno-mechaniczna do ważenia pojazdów na kołach ogumionych (samochodów, naczep, także samolotów). Ciężar wagi wynosi 19,8 kg. Jej wymiary: 680 mm x 460 mm... a można na niej ważyć pojazdy 40-tonowe. Samochody czy naczepy wjeżdżają kolejno na wagę poszczególnymi kołami. Ciężar całego pojazdu daje suma wyników „ważenia” poszczególnych kół.

Zalety wagi — przede wszystkim małe wymiary — powodują, że mogą ją wykorzystywać przedsiębiorstwa spedycyjne i transportowe. „Służy” też waga policji i celnikom na punktach granicznych. Używając wag produkowanych przez Haenni i CIE AG, mogą o wiele sprawniej kontrolować pojazdy, które ciarzą wagę więcej, niżby to z listów spedycyjnych czy kart zleceniowych na przewóz towarów wynikało... (PAI)



W Starej Kordegardzie w Łazienkach trwa wystawa prac tegorocznych laureatów Nagród im. Oskara Kolbergi przeznaczonych dla uczniów szkół średnich i liceów. Nagrody otrzymali w tym roku trzy polskie zespoły folklorystyczne, dwa zespoły polonijne z Holandii i Francji, pięć naukowiec i sześć zasłużonych twórców. Projekt ustanowienia nagrody im. Kolbergi powstał w redakcji warszawskiego miesięcznika „Barwy”, po raz pierwszy przyznano jej w 1974 roku.

NA ZDJĘCIU: przy srope Stanisława Paszyńskiego z Krakowa.

CAF—Rosiek



PERKO — to nazwa nowej rośliny pastewnej powstałej z krzyżówki genetycznej kapusty pastewnej i rzepaku. Wysiane ją w tym roku w Kombinacie Ptaszkowo (woj. poznański). Pierwsze plony — ok. 320 q/ha. Perko kosi się trzy razy w roku, ostatni raz na przełomie listopada i grudnia, najpóźniej ze wszystkich roślin przeznaczonych na paszę dla zwierząt gospodarskich. W okresie wiosennym może być użyte do karmienia co najmniej o dwa tygodnie wcześniej niż byłe popłowne.

NA ZDJĘCIU: zbliży perko w Kombinacie Ptaszkowo.

CAF—Stasysys

Skończyły się letnie egzaminy

Skończyły się letnie egzaminy na uczelniach białostockich. Studenci wyjeżdżają na wakacje. Nie wszyscy „z czystym kontem”. Wiele będzie zdawać we wrześniu egzaminy poprawkowe. Czy wyniki tej sesji są lepsze od ubiegłorocznej? Na poszczególnych uczelniach różnie o tym mówią. Na pełne statystyki trzeba będzie jeszcze poczekać, ale dostępne już dane pozwalają na pewne wnioski.

Na POLITECHNICZNE wiele „dwój dziecięcych” za nie- zgłoszenie się na egzaminy jeszcze w... sesji zimowej, której ostatni termin minął 31 maja. Np. w Instytucie Budownictwa Lądowego pozostało do zdania od 5 do 40 proc. egzaminów. W innych instytucjach jest podobnie. Dotychczasowy regulamin studiów mobilizował studentów. Nowy — demobilizuje. Ale znów egzamin z ekonomii politycznej, wyznaczony dopiero na wrzesień, zaliczył prawie wszyscy studenci Instytutu Elektrotechniki. Na II roku zawsze postrachem była matematyka. W tym roku przeciętna ocen z tego przedmiotu — 3,5. Historia bez precedensu, jak w Instytucie. Nie najlepiej wypadła anatomia prawidlowa na I roku — blisko trzecia część ocen niedostatecznych. Bardzo dobrze — egzamin z chorób zakaźnych i pasożytniczych na V roku: na 154 zdających tylko 3 dwójki. W Akademii Medycznej większość egzaminów ma formę pisemną albo testową. Mimo to proporcje między poszczególnymi ocenami są podobne jak na Politechnice, gdzie więcej egzaminów ustnych. Stąd wniosek, że to nie humor egzaminatora de-

Terza kiedyś skończyć z prowadzeniem studentów za rączkę, zaś przejściowy zamęt wywołany reformą jest tylko „kosztem wdrożenia”.

Na Politechnice rozpoczęły się przedterminowe egzaminy dyplomowe. W Instytucie Mechaniki 20 czerwca złożył egzamin (z wynikiem dobrym) tysięcznik absolwent Instytutu. Jest nim Jerzy Rybiolowicz, który ukończył kierunek — maszyny i urządzenia rolnicze.

Na podstawie dostępnych, jeszcze niekompletnych, danych z AKADEMII MEDYCZNEJ można ułożyć małą statystykę. W sesji letniej egzaminatorzy wpisali do indeksów 136 piątek i 403 dwójki. Nie najlepiej wypadła anatomia prawidlowa na I roku — blisko trzecia część ocen niedostatecznych. Bardzo dobrze — egzamin z chorób zakaźnych i pasożytniczych na V roku: na 154 zdających tylko 3 dwójki. W Akademii Medycznej większość egzaminów ma formę pisemną albo testową. Mimo to proporcje między poszczególnymi ocenami są podobne jak na Politechnice, gdzie więcej egzaminów ustnych. Stąd wniosek, że to nie humor egzaminatora de-

Studenci — na wakacje. Egzaminatorzy — do kolejnych egzaminów. Rozpoczynają się właśnie egzaminy wstępne.

I.C.H.



„Meprozet” buduje fermę

Jednym z zakładów pracujących na rzecz budownictwa rolniczego jest zakład metalowy „Meprozet” w Orzyszu. Wytwarza się tu przede wszystkim urządzenia wentylacyjne oraz przegrody wewnętrzne dla ferm hodowlanych budowanych m.in. w województwach: suwalskim, łomżyńskim i białostockim. Metalowcy z „Meprozetu” dokładają starań, aby stale unowocześniać produkcję i propor-

cjonalnie do wykorzystywanych rezerw poszerzać jej zakres, bowiem zapotrzebowanie na wyposażenie ferm systematycznie wzrasta.

(wm)

NA ZDJĘCIU: stanowisko wytwarzania tzw. wie- szyczek, których wytwarza się tu ponad 7 tys. sztuk rocznie.

FOT. Z. ZAREMBA

TRZECI ETAP REFORMY

Terytorialny zakres działania

DELEGATUR NIK

W celu dostosowania struktury organizacyjnej terenowych agend Najwyższej Izby Kontroli do nowego podziału administracyjnego kraju, uchwała Rady Państwa z dnia 31 maja b.r. została zmieniona statutu N.I.K. Zmiany dotyczą terytorialnego zakresu działania delegatur i przekształcenia niektórych delegatur w oddziały zamiejscowe. Według zmienionego statutu Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku obejmuje zakres swego działania województwa: białostockie, łomżyńskie i suwalskie.

OKRĘGOWYCH ZARZĄDÓW DOCHODÓW PAŃSTWA I KONTROLI FINANSOWEJ

Minister Finansów rozporządzeniem z dnia 31 maja b.r. określił siedziby oraz terytorialny zakres działania okręgowych zarządów dochodów państwa i kontroli finansowej. Organa te, utworzone ustawą o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych w

miejsce istniejących dotychczas inspektoratów kontrolno-rewizyjnych, są właściwe w sprawach ustalania podatkowych i niepodatkowych należności budżetowych od jednostek gospodarki społecznej objętych budżetem centralnym, w sprawach kontroli finansowej wszelkich jednostek gospodarki społecznej i nieuspołecznionej oraz w sprawach kontroli wykonywania obowiązków podatkowych. Okręgowy Zarząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej z siedzibą w Białymstoku obejmuje terytorialnym zakresem swego działania województwa: białostockie, łomżyńskie i ostrołęckie. W skład tego organu wchodzi dwa wydziały zamiejscowe: Zamiejscowy Wydział Dochodów Państwa w Łomży — na województwo łomżyńskie i Zamiejscowy Wydział Dochodów Państwa w Ostrołęce — na województwo ostrołęckie.

Województwo suwalskie objęte jest terytorialnym zakresem działania Zamiejscowego Wydziału Dochodów Państwa Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Olsztynie. (zm)

Prawnik informuje

Budynki na nieruchomości przekazywane za rentę

Rolnik przekazujący Państwu swoje gospodarstwo za rentę może zatrzymać budynki wchodzące w skład tego gospodarstwa. Organowi administracji nie wolno jest uzależniać przejęcia gospodarstwa od tego, czy jest ono przekazywane wraz z budynkami, czy też budynki rolnik chce sobie zatrzymać. Jeśli tylko rolnik spełnia określone

ustawą warunki (wiek, inwalidztwo itp.), na jego wniosek gospodarstwo musi być przejęte za rentę. Natomiast wyłącznie od rolnika zależy, czy przekazuje gospodarstwo wraz z budynkami czy bez budynków. Jeżeli budynki rolnik zatrzymuje, renta jest odpowiednio niższa. Bawiem za gospodarstwo przekazane z budynkami renta ulega zwięk-

szczeniu o 100 zł miesięcznie przy wartości budynków od 50 tys. do 100 tys. zł, o 200 zł miesięcznie przy wartości budynków ponad 100 tys. do 200 tys. zł i o 300 zł miesięcznie przy wartości budynków ponad 200 tys. zł.

Zatrzymane przez rolnika budynki stają się z chwilą przejęcia nieruchomości przez Państwo odrębnym od gruntu przedmiotem własności. Są one nadal własnością rolnika. To zaś, że grunty pod budynkami jest już własnością Państwa, bawymniej nie uprawnia żadnej jednostki państwowej do usunięcia z tego gruntu budynków i np. przeniesienia ich na inne miejsce. Za-

den też organ nie może bronić korzystania z gruntu państwowego dla dostępu do budynków. Jako właściciel budynków rolnik może rozporządzać nimi za życia jak każdym innym przedmiotem swojej własności. Może je np. sprzedać, darować lub zamienić. Jednakże pierwszeństwo nabycia zastrzeżone jest przy takich transakcjach Państwu. W razie sprzedaży budynków, Państwu służy prawo pierwokupu, a w razie zamiany lub darowizny — prawo wykupu. W każdej z takich sytuacji — po cenie odpowiedniemu szacunkowi przysługującej Państwu — rolnikowi przysługują prawa pierwokupu lub wykupu nie musi nastąpić w

każdym przypadku przeniesienia przez rolnika własności budynków. Decyzja w tym przedmiocie pozostawiona jest swobodnie, gospodarskiej ocenie — czelnika gminy. Jeżeli rolnik za życia nie wyzbył się własności zatrzymanych budynków, przechodzą one z mocy prawa na własność Państwa z chwilą śmierci właściciela, ale nie wcześniej niż z chwilą śmierci jego małżonka współupr. wnionego do renty za przekazane gospodarstwo. Tak więc budynki takie na spadkobierców rolnika — rolnicy nie przechodzą.

ZENON MEYŃCZYK



Kto, jaki organ jest u nas w imieniu Państwa dysponentem świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego? Co za naiwne pytanie — pomyśli zapewne czytelnik jako tako oblatany w tych sprawach. Wiadomo przecież, że ZUS, instytucja szeroko znana i powszechnie poważana. Bo to, że zasiłki ubezpieczeniowe wypłaca pracownikom zakład pracy a

ranem kierownik zastał go śpiącego. Nic złego się przez to nie wydarzyło. Maszyny szły, jak należy. Awarii nie było. Było jednak ewidentne naruszenie dyscypliny pracy. To jest bezpoczucie. Z tego tytułu kierownik zakładu podjął decyzję: pozbawił pracownika premii — to raz, uznać ten dzień za nieprzepracowany bez usprawiedliwienia i nie przynależą do tego dzień wynagrodzenia — to dwa. Następstwem tej drugiej decyzji, wynikającym bezpośrednio z przepisów prawa, jest utrata prawa do zasiłku rodzinnego za ten miesiąc. Wynosiło to coś ponad 1.400,- zł. Zasiłku nie wypłcono.

Choć ujemnych konsekwencji własnych wykroczeń

ważna to pozycja w rodzinnym budżecie. Ja również się z tym nie godzę. Zdać sobie jednak sprawę z tego, że ten mój protest na papierze li — tylko pozostanie, a w realnym układzie stosunków na linii: pracownik — zakład pracy — ZUS niczego zmieni nie zdola. Dlaczego? Zobaczmy, jak prawo do zasiłku rodzinnego regulują przepisy.

Stanowią one m. in., że pracownik nabywa prawo do zasiłku za miesiąc, w którym nie opuścił bez usprawiedliwienia ani jednego dnia pracy. Uregulowanie słuszne, trafne i sprawiedliwe. Świadczenia z ubezpieczenia społecznego służą pracującym, a nie bumelugom. Słaba strona tego uregulo-

Na marginesie pewnej decyzji

nie ZUS, wynika jedynie z usytuowania zakładu pracy jako wykonawcy dyspozycji ZUS we wszelkich sprawach dotyczących tych świadczeń. Przynajmniej, że tak właśnie jest, to również dotychczas myślenie. Ale ostatnio zmieniło zdanie.

Spowodował to pewien list z opisem tego, co się właśnie z pracownikami przytrafiło. Z zestawienia przytoczonych tam faktów wynika, że dysponentem prawa do zasiłku rodzinnego jest kierownik zakładu pracy. Za wykonawcę jego decyzji jest ZUS. A więc mamy odwrócone role. Przypuszczam, że specjaliści od ubezpieczeń społecznych nie zechcą się z tym pogodzić. Że to niby ubrewu przepisom. Być może. Jednakże dowodzą tego fakty. Przemykać na nie o czy? To przecież faktów nie zmienić. Zresztą oszczędzić sami.

Pracował na trzeciej, nocnej zmianie. Około 4-ej nad

nikt nie przyjmuje obojętnie, niefortunny pracownik, któremu zdarzyło się zasnąć przy pracy, zdobył się w ocenie swego postępowania na pełny obiektywizm. Godzi się on, jak pisze w swym liście, z pozabawieniem premii. Ja — również, jeżeli utratę prawa do premii w takim przypadku przewiduje regulamin premowania obowiązujący w tym zakładzie. Godzi się nadto ów pracownik z utratą dniówki. Ja — nie. Odliczyć należało wynagrodzenie za czas przepasy, a więc nie przepracowany. Nie było natomiast żadnych podstaw do pozbawiania wynagrodzenia za cały dzień. Wynagrodzenie za pracę nie jest uszank instrumentem służącym do karania za wykroczenia pracownicze. Dla takich celów ustanowione są specjalne środki prawne. Nie godzi się natomiast pracownik z pozabawieniem go prawa do zasiłku rodzinnego. Bądź co bądź nabył po-

wania jest jednak to, że o uznaniu nieobecności w pracy za nie usprawiedliwioną decyduje kierownik zakładu pracy poza nadzorem ZUS także w tych sytuacjach, kiedy decyzja kierownika zakładu rzutuje bezpośrednio na uprawnia pracownika do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jeżeli kierownik zakładu bezpodstawnie, jak w opisanym przypadku, uzna, że pracownik opuścił bez usprawiedliwienia cały dzień pracy, pracownik nie znajdzie w ZUS obrony przed naruszeniem swych praw zasikowych. Gdyby wystąpił do ZUS o nakazanie wypłaty zasiłku, powie mu tam, i nawet w decyzji napiszą, że jeśli zakład pracy uzna nieobecność za usprawiedliwioną, zasiłek rodzinny będzie się należał. A więc kto ostatecznie o zasiłku rodzinnym decyduje? I kto te decyzje kontroluje, a gdy błędne — koryguje?

JUSTYN

Wapienny kryminalczyli sztuka odwalania roboty

O soby — trzy: operator dźwigu, kierownik placówki spedycyjnej, zastępca dyrektora.

Miejsce akcji — Białystok, boczna na tzw. dworcu fabrycznym.

Tło — zabójczy plac, podciąg towarowy załadowany kontenerami z wapnem dla Zakładów Silikatowych, pochmurzone przedpołudnie.

Gong. Początek akcji.

W redakcji odzywa się telefon. Mówi operator dźwigu — Jerzy Kardasiewicz. Jest zdenerwowany.

— Niech ktoś przyjedzie i wreszcie zobaczy, w jakim stanie przyszła się wapno. Kontenery nie zamknięte, a ponieważ są to wraki, zamknąć się nie dają. Jak je unieść i zawrócić przesyć? Co wywołać? Z trzech ton wapna w każdym, jedna, albo i dwie się są na wagon lub w bioto. Widziałem wiele marnotrawstwa, ale na takie nie mogę sobie pozwolić. Przerywam rozładunek i niech się dzieje, co chce.

Redakcyjny telefon „lape” zastępce dyrektora — Michała Konończuka. Jedziemy na miejsce akcji. Zaczynamy wizję lokalną.

Jest 5 wagonów. Zakłady Wapiennicze „Wolica” ze swego zakładu produkcyjnego w Chęcinach przysłały 87 ton wapna w 29 kontenerach. Z 15 kontenerów wydawać wapna nie sposób, bo pudła ledwo trzymają się kupy. Dlatego operator Kardasiewicz się zdenerwował i odstawił dźwig na bok.

— Co zrobicie z tym fan-tem?

Na scenę wkracza teraz kierownik placówki spedycyjnej — Janusz Mojsa.

— Jak zwykle. Odsyłamy do nadawcy, który przy najbliższej okazji... przysłała je nam znowu. To nie pierwszy wypadek, że odsyłamy, wagony wędrują po kraju i w tym samym składzie przychodzą do nas znowu. Biedne koło. Wapna brak, a producent byle wapno za bramę i nic go nie obchodzi. Wykonaj plan. Wapno, wagony i kontenery należą do producenta.

A tymczasem wapno syple się z kontenerów na ziemię, z wagonów na ziemię. Pada drobnymi deszczkami. Zamiast w cegły, których wciąż jeszcze jest brak, wapno leży w ziemi i nic na to nie można poradzić. Nikt w zakładach wapienniczych nie wpadł na genialny pomysł, aby kontenery należało przygotować, choćby powiększyć drugie, jeżeli innego zamknięcia nie ma i trochę bardziej zadbać o całość sprzedawanego towaru. Co kilka dni białostocki odbiorca wapna wysyła telegramy w tej sprawie i do Zakładów Wapienniczych i do resortowego zjednoczenia, ale jak dotąd — bez skutku. Nikt ich tam pewno nie czyta i nikogo to nie obchodzi, że operator Kardasiewicz zdenerwuje się, patrząc na ewidentne marnotrawstwo. Ale operator wie, czego chce i dlatego wapienny kryminalczyli dobrego epilogo.

— Może by do ministra w tej sprawie, bo jesteśmy w tym samym resorcie. Z górą lepiej widać.

— Pojedźcie?

— Pojedziemy. Tym samym podciągłem. Z tym samym ładunkiem kontenerów wraków i z klasowym wapnem. (wm)

Wielu harcerzy z Białegostoku z wielką frajdą wspomina swój pobyt na obozie w Zielonej. Wspominały las (a w nim poziomki, jagody i grzyby), jeziorko i malowniczo wkomponowaną w zieleń stanicę miały swój niepowtarzalny urok. Obozy harcerskie w Zielonej cieszyły się dużym wzięciem. Przyjeżdżała na nie nawet młodzież z zagranicy: z Litwy, Białorusi, a także z NRD.

Mowa o tym w czasie przeszłym, bo od dwóch lat obozy w Zielonej nie odbywają się, zaś stacja jest potwornie zdewastowana. Jak do tego doszło?

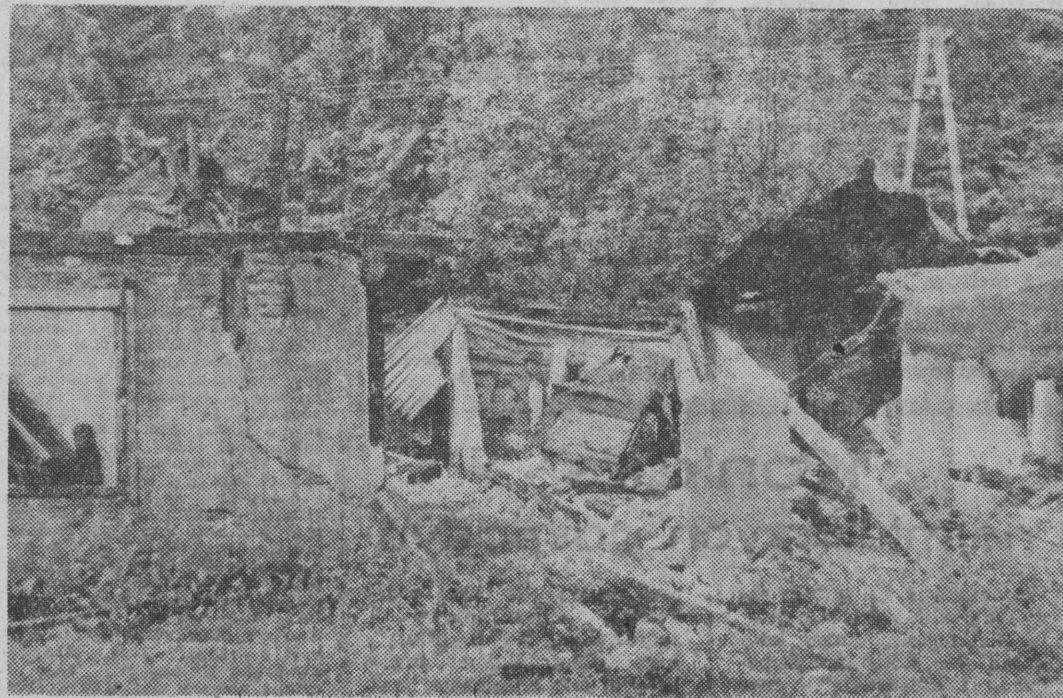
Owa stacja dostała się harcerzom od wojska w połowie lat sześćdziesiątych. Był to prezent w ramach żołnierskiego patronatu nad ZHP. Składały się nań: nieduży budynek mieszkalny, parterowy domek — magazyn, obszerna letnia stołówka z zapleczem kuchennym i zadaszonym tarasem, na którym mogło jednocześnie zasiadać do obiadu około 400 osób, oraz pole namiotowe. Obiekty te wybudowali saperzy w ramach ćwiczeń. Białostockiemu ZHP przekazano je w idealnym stanie, czystości, zadbane — wiadomo, jak to w rękach wojska.

W pierwszych latach użytkowania harcerze godnie wywiązywali się z roli nowego gospodarza. Bywało, że grupka ich zaglądała do stancji

lonej „kolejki” spod białostockich budocek z piwem, by wypić tu w spokoju „beita” i popołudnie z dziewczynami. Sforowali kłódkę, drzwi, okna. Wiesz o wspaniałej „mecie” szybko rozeszła się w białostockim półwiołku. Stancja zmieniła się w obozowisko... wszelkiego autoramentu mełtów. Od czasu do czasu zjawiał się w niej z furmanką jakiś gospodarz z okolicznych wsi, traktujący obiekt jako swego rodzaju magazyn materiałów budowlanych. I na zasadzie „wszystko co większe jak wesz, do domu bierz” ładował na wóz deski wyrwane ze ścian czy sufity, kable elektryczne, cegły, dachówki czy kafle z porożbijanych pieców.

Ówczesni wodzowie białostockiego ZHP, widząc co się święci, wysłali samochody, by zabrać ze stancji wszystko, co się jeszcze da uratować. Wówczas m.in. zdemontowano hydrofor przy letniej kuchni, który powędrował... na złom. Grunt to mieć podkładkę o kasacji i święty spokój.

Niejednokrotnie przepędzał różnych typów ze stancji leśniczy Jan Kibitewski, mieszkający po drugiej stronie lasu. Diabli go brali na takie marnotrawstwo. Ale gdy musiał poddąć się rocznej kuracji, dewastatorzy zyskali pełne pole do popisu. W maju br. rozpalili sobie ognisko we wnętrzu magazynu. Straż ogólnowa zawiadomiona przez rodzinę Kibitewskich o pożarze przybyła już tylko, aby dogasić zgłiszczą.



Zgłiszczą domku magazynowego.

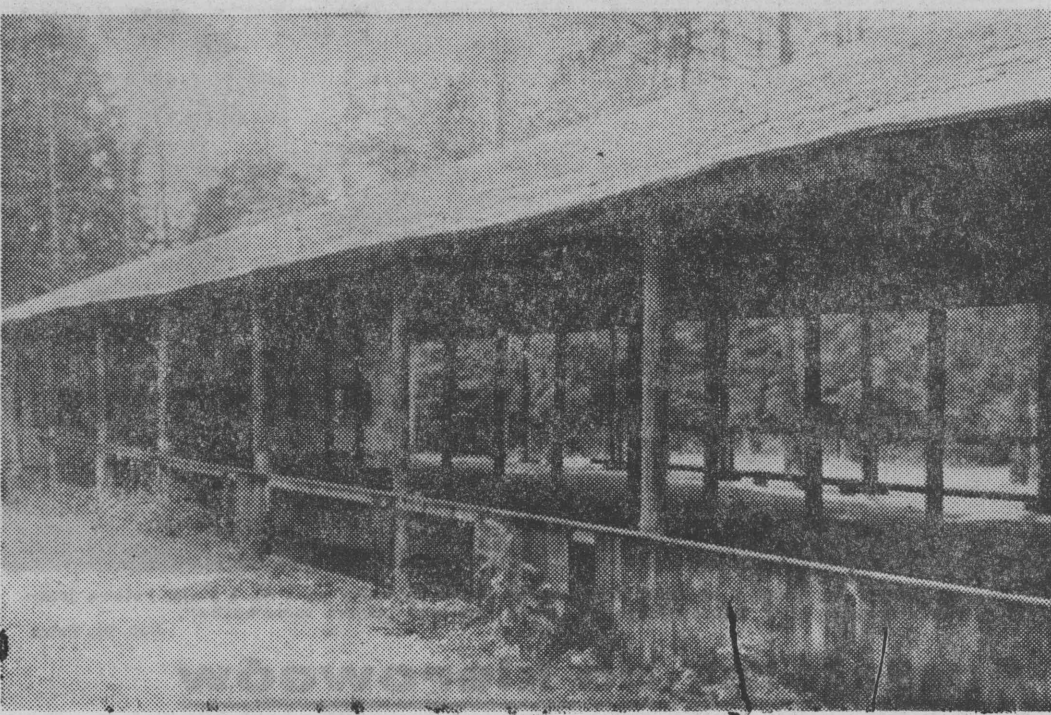
nawet zima, gdyż w budynku mieszkalnym, jak również magazynowym były piece. Swego czasu kosztowało około 300 tys. zł doprowadzenie specjalnie do niej linii elektrycznej na solidnych betonowych słupach, a wraz z nią — telekomunikacyjną. I jeszcze dwa lata temu grupa działaczy ZHP urządziła sobie w Zielonej „Sylwestra”.

Pod nieobecność harcerzy stancję pilnował stróż z psem, pobierający miesięcznie 800 zł. W 1972 roku szefowie Hufca ZHP w Białymstoku doszli do wniosku, że szkoda pieniędzy i zwolnili go. Fakt, nie było funduszu osobowego na takie cele i stróża opłacano ze środków przeznaczonych na utrzymanie obozowiska. Ale jakoś nikomu nie przyszło do głowy, że roczne pobory dozorców — to drobniostka w porównaniu z wartością finansową i społeczną obiektu w Zielonej.

Leżące zabrakło strażnika — ruszyła dewastacja stancji. Najpierw zjawili się w Zie-

Obecnie stancja zniszczona jest w 50 proc. Budynek mieszkalny znajduje się w opłakanym stanie, tak że właściwie nie opłaca się go remontować. Zamierzał go kupić jeden z białostockich literatów, ale obejrzawszy rozmiary zniszczeń, na dobitkę nie mogąc znaleźć nikogo, kto by się czuł właścicielem ruiny — zrezygnował. Jaką wartość przedstawia jeszcze tylko letnia kuchnia, chociaż i z niej wyszabrowano wiele desek i urządzeń instalacyjnych. Wandale nie darowali też malowniczo jeziorku, a właściwie zalewowi, powstałemu przed laty w wyniku spiętrzenia wód leśnego strumienia. Rozwalili tamę, by wypuścić wodę i odłowić ryby. Jezioro zamienia się po mału w trzęsawisko.

Dzisiejsi szefowie Chorągwi i Hufca ZHP w Białymstoku próbują bronić swych poprzedników. Ze stancja nie była prawną własnością harcerstwa i że dla młodzieży z



Jeśli się nie zacznie ratować letniej stołówki już teraz, za rok może nie być po niej śladu.

Była piękna stancja...

Białegostoku pobyt w Zielonej — to żadna atrakcja, za blisko miasta.

Marne to argumenty, chociaż częściowo prawdziwe. Faktem jest, że wojsko nie przekazało obiektu aktem prawnym i nie ma na to żadnego dokumentu. Ale też żołnierze sami nie posiadali formalnego tytułu własności. Zbudowali dwa domki i stołówkę na gruncie należącym do Nadleśnictwa, za jego zgodą, a było to w czasach, gdy nie zachodziła konieczność starania się o zezwolenia budowlane. Skoro jednak ZHP myślał być nie tylko użytkownikiem, ale i pełnoprawnym właścicielem stancji, dlaczego od razu nie podjął kroków celem formalnego załatwienia sprawy? Z pewnością władze miasta i województwa nie odmówiłyby pomocy.

Być może dla młodzieży z Białegostoku pobyt w Zielonej nie jest atrakcją. Tak samo jak dla tej z okolic Łap może nie być ciekawym po-

byt w pobliskiej uroczej miejscowości Doktorce. Ale gdyby tak zaproponować zamianę?

No tak, ale obiekt w Zielonej nie istnieje. Dziś w Komendzie Chorągwi z euforią mówi się o planach budowy nowych obozowisk. Przewiduje się także — chociaż z mniejszym entuzjazmem — odbudowę stancji w Zielonej, a właściwie tylko letniej stołówki. Kierownictwo ZHP zabrało się właśnie do załatwiania spraw formalno-prawnych. Chce wydźwignąć grunt w Zielonej od Zarządu Lasów Państwowych. Cóż, przykro mu, że dewastacja stancji posunęła się tak daleko. Tylko przykro, bowiem nie czyni nic, by uratować chociażby letnią stołówkę przed dalszym zniszczeniem, które postępuje niemal z dnia na dzień.

A pomyśleć, że w ciągu tego lata mogłoby wypocząć w Zielonej około 3 tys. dzieci i młodzieży...

ANDRZEJ BAŁKOWIEC
Fot. Zdzisław Zaremba



Zdewastowany domek mieszkalny.

Reforma wiejskiej bankowości

Z dnem 1 lipca br. przestały istnieć banki rolne i związki spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Ich funkcje przejął utworzony w wyniku fuzji obu tych planów banki gospodarki wiejskiej.

BGŻ zajmą się realizacją polityki gospodarczo-financewej państwa, prowadzonej na rzecz kompleksowego rozwoju gospodarki żywnościowej. Do ich obowiązków należy obsługa kredytowa rolnictwa, przemysłu spożywczego, leśnictwa, przemysłu drzewnego i spółdzielczości wiejskiej, przy czym — rzecz jasna — zarówno jednostek gospodarki uoszczędnościowej, jak i rolników indywidualnych.

W związku z reorganizacją ulega likwidacji część byłych powiatowych oddziałów banków rolnych, zaś pozostałe przekształcono w terenowe wydziały kredytów BGŻ.

W gminach BGŻ są reprezentowane przez dotychczasowe

we banki spółdzielcze (dawnie SOP) i ich oddziały, nad którymi przejął całkowitą nadzór.

W naszych trzech województwach BGŻ powstały w Białymstoku, Łomży i Elku (w siedzibie województwa suwalskiego brak bowiem odpowiedniego locum). Rozpoczęły one działalność 1 lipca. Białostockiemu BGŻ podlega wydział kredytów w Bielsku Podlaskim oraz 40 banków spółdzielczych i 14 ich oddziałów; łomżyńskiemu — 37 BS i 5 oddziałów; elckiemu — wydział kredytowy w Augustowie i Giżycku, 32 BS i 15 oddziałów.

Warto dodać, iż Bank Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku będzie stosował w technice elektronicznej (odpowiednie urządzenia zakupił jeszcze Bank Rolny). Ma się on też podjąć świadczenia usług w tym zakresie dla BGŻ sąsiednich województw, (sb)

refleksje przekorne

Kiedyś dużo się mówiło o potrzebie zatrudniania w zakładach przemysłowych socjologów, psychologów, dydaktyków. Powstawały jak przystało na psychosocjologiczne, które podejmowały badania np. na temat stosunków międzyludzkich, panujących w zakładach pracy. Oczywiście, nie zamierzam podważać celowości

kłopotów organizacyjnych. A on tylko bada, marudzi i czeka, aż ktoś inny zrealizuje to, co on postulował. Dyrektor ten nie jest osobą niemiłą w swoich poglądach. Po prostu oczekiwał, że socjolog, którego w swoim zakładzie zatrudnił, załatwi za niego sprawy typu organizacyjnego, społecznego, ekonomicznego. W socjologu i socjologicznych badaniach widział on niezawod-

liową pracowników nie akceptując obecnego sposobu podziału premii, zaczęli się domagać zmian i sprawiedliwości.

— Ot i masz, bratku, socjolog!

A przecież my, w kolektywie, uważamy zgodnie, że premie dzielić się sprawiedliwie — mówi dyrektor — dlaczego nie ufać wypróbowanemu kolektywowi? Jakże ma prawo socjolog podważać zaufanie ludzi do kolektywu kierowniczego? Jest to następny pogląd na temat roli socjologa w zakładzie pracy. Można go streścić następująco: ja, kierownik

mających istotnego znaczenia dla racjonalnego zakładu. A mógłby przecież zająć się takimi ważnymi problemami, a nie sprawami, jak choćby przyznawanie nadmiernej płynności kadr, fatalnej jakości produkcji czy wysokiej absencji chorobowej.

I tu mamy następny sposób, dość zresztą skuteczny, na uścisłkość socjologów i psychologów. Aby nie zakłócać spokoju w zakładzie (czytaj: nie ujawniać zjawisk, które źle świadczą o kierownictwie zakładu) zleca się im dokonywanie ba-

Co robi, dyrektorze, wasz socjolog?

i potrzeby takich badań. Ich wyniki mogą mieć ważne znaczenie społeczne.

Od pewnego jednak czasu wokół zakładowych socjologów i psychologów obserwujemy niepokojącą ciszę. Owszem, pracują, badają, analizują, swoje uwagi, spostrzeżenia i wnioski przedkładają komu należy. Ale rozmawiając z kierownikami zakładów daje się wyczuć nutę wyraźnego znużenia.

— Wcale nie będę przed wami ukrywał — zwierzał mi się pewien dyrektor — iż oczekiwaliśmy od naszego socjologa czegoś więcej: wprowadzenia zakładu z

ne antidotum na organizacyjny bałagan panujący w zakładzie. Tymczasem socjolog tylko potwierdził, że w zakładzie istnieje nieporządek, wskazując jednocześnie na jego przyczyny. Teraz obowiązkiem kierownictwa zakładu jest — w oparciu o badania — zaprowadzenie w zakładzie porządku.

— Ale znam także dyrektora, który uważa, że socjolog nie spełnia pokładanych w nim nadziei dlatego, że swoimi badaniami sieje tylko w zakładzie zamęt wśród ludzi. Tyle lat wszyscy byli zadowoleni ze stosunków, panujących w zakładzie. Dopiero jak się dowiedzieli, że ponad po-

(my, kolektyw) doskonale wiem, co dzieje się w zakładzie, dlatego nie jest mi potrzebny socjolog. Nie warto więc blokować etatu... Wspomnę jeszcze o jednym kierowniku, który znalazł znakomity sposób na socjologa, zatrudnionego na wyrażne polecenie władz zwierzchnich.

— Socjolog? — powtarza moje pytanie dyrektor — pracuje. Bada. Analizuje. — Co mianowicie? — A przeróżne sprawy... I tu dyrektor filutecznie się uśmiechnął. Później się dowiedziałem, że socjologowi wydzielono pewien określony zakres spraw, zupełnie marginalnych, nie

dań, określanych jako „bezpieczne”. Okazuje się, że sposób polegający na chowaniu wyników badań socjologicznych, niekorzystnych dla kierownictwa, jest bardzo prymitywny i niebezpieczny (a już ujawni to jakaś kontrola). Dlatego kierownicy postępują się nim coraz rzadziej i wolą już zlecać socjologom „badania bezpieczne”.

Sądze, że warto by zadać pytanie: „Co robi, dyrektorze (kierowniku), przeście itp.), wasz socjolog?”. Chyba odpowiedzi byłyby interesujące. Oczywiście, odpowiedź prawdziwa.

S. STARAD

PRZED IV OSM

Na zgrupowaniach białostockich sportowców

W ub. piątek odwiedziłyśmy ekipy sportowe Białegostoku, przebywające na przedspartakiadowych zgrupowaniach w Augustowie i Olecku.

AUGUSTÓW. Tablica na budynku Liceum Ogólnokształcącego głosi: „Obóz szkoleniowy SZS AZS”. Ożywiony ruch panuje na stadionie L.O. Grupa oszczepników ćwiczy Tadeusz Chruski z Łap. „Alfred, 30 rzutów na pełen gaz!” Alfred Dobrzyński powtarza uporczywie rzut za rzutem. Oszczep ląduje w okolicy 50

tok. Dwie nasze osady mają szansę w IV OSM, nawet na medalowe miejsca”.

Z innego źródła dowiedziałem się, iż zgrupowani w ośrodku „Gola Zośka” tracą stanowczo za dużo czasu na otrzymywanie posiłków. Pawilon i kuchnia nie nadążają. Może by tak na okres spartakiady uruchomić pomocnicze kuchnie polowe?

OLECKO. Do położonego nad jeziorem ośrodka WPUT trafiłszy akurat w



NA ZDJĘCIU: oszczepem rzuca Alfred Dobrzyński.

m. Rekord życiowy zawodnika wynosi 56,60. A więc minimum uprawniające do udziału w IV OSM przekroczył.

„Nasz obóz nie ma charakteru ściśle przedspartakiadowego — informuje dziennikarza T. Chruski. Jednak wśród 157 uczestników jest część kandydatów do występu w IV OSM. M.in. oszczepnik Dobrzyński, miotacz kul Rogowski, zawodniczka w skoku wzwyż Krawczuk (niestety, kontuzjowana) i biegaczka na 1500 m — Kuczyńska. Jest też 31 żeglarczy. Dla tych ostatnich nie było w Augustowie miejsca na kwatery, ścieliliśmy się więc w budynku liceum i solidarnie przygaraliśmy ich. Swoją drogą jest to skandal, aby dla ekip wodniackich innych województw miejsca na przedspartakiadowe obozy były, a dla naszych nie. Intendentka, notabene nauczycielka Bolesława Kąkiel dokonuje cudów, abyśmy się tu czuli dobrze. Program szkolenia lekkoatletów przebiega zgodnie z planem”.

Ośrodek „Gola Zośka” stał się mekką kajakarzy i wioślarzy. Niedaleko na pięknym torze długości 2,2 km na Rospudzie trenują osady warszawskie i białostockie. Nasi wioślarze są w komplecie, a kajakarzy była w ub. piątek tylko część, reszta ma dojechać i pozostać tu aż do rozpoczęcia boju IV OSM. Łodzią popłyną do przystani trener kajakarzy Mieczysław Białecki.

„Całe szczęście, że mamy piękną pogodę. Inaczej w domkach byłoby wilgotno — mówi. Codziennie nasi mają 4 godzinny trening na wodzie. W dniach 10—11 lipca planujemy sprawdzian — coś w rodzaju kontrolnego wielomeczu Warszawa — O-pole — Koszalin — Białystok —

porze obiadowej. Wokół domków cisza jak makiem zasiał. Do jadłodziń wchodzi za chwilę wysoki dziewczęta i wysocy chłopcy. Nieomylnie to znak, że mamy do czynienia ze światkiem siatkarskim. Dowiedziałem się, że trener Józef Flakowicz — ten sam, który nie tak dawno wprowadził drużynę SZS AZS do II ligi, zaprasza nas do swego pokoju.

„Jesteśmy na zgrupowaniu od 18 czerwca. Zespół dziewcząt o przeciętnej wzrostu 1,71 prowadzi wraz z Józefem Kaźmierczykiem, a chłopcami o przeciętnej wzrostu 1,84 opiekują się Ryszard Michałczyk i Wiesław Staby. Dzienna dawka treningu wynosi średnio 6 godzin”.

I tak od słowa do słowa. Dowiedziałem się, że głównymi bólaczkami zgrupowania były słabe wyżywienie i brak opieki lekarskiej (Fejszyk, Stomilńska, Fraszczak i Arnold doznały kontuzji). Dużo do życzenia pozostawia nawierzchnia kortowego boiska w Olecku (brak należytej konserwacji). Kłopoty były ze zgraniem drużyny chłopców. Stanowią oni mieszankę zawodników Zambrowa, Białegostoku, Łap, Elku i Moniek.

Przed odjazdem byliśmy świadkami kontrolnego meczu: spartakiadowa reprezentacja dziewcząt kontra kadra szkoleniowa obozu. Dziewczęta nie dały szansy panom w średnim wieku.

Zdaje się, że mimo pewnych kłopotów, z for ią nie jest źle. Wykazał to zresztą rzybie boje półfinałowe, w których naszymi zawodniczkami i zawodnikami życzymy „przebiecia siatki”.

P. KOWALSKI



NA ZDJĘCIU: czwórka wioślarska Białegostoku trenuje na Rospudzie.

Fot. Z. ZAREMBA

Po 10 latach oczekiwania

Będzie ZMS-owski klub w Białymstoku

Dziesięć lat trzeba było czekać, żeby pomyśl zorganizowania w Białymstoku młodzieżowego klubu ZMS trafił do realizacji. Mniejsza o to, jakie były tego przyczyny. Dziś, roboty w piwnicy Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Usług i Handlu przy ul. Lipowej idą pełną parą. Młodzież zetemowska z zapałem pomaga w pracach adaptacyjnych. To zrozumiałe, bo dla nich ten klub przeznaczony.

Znaczna część dokumentacji wykonali bezinteresownie młodzi inżynierowie. Alicja Pierminow i Franciszek Borowski sporządzili projekt instalacji elektrycznej. Wentylację zaprojektował Zbigniew Hajdukiewicz. Majster Janusz Jaroń przygotował dokumentację instalacji wodno-kanalizacyjnej. A w styczniu ubiegłego roku przystąpiono do pierwszych prac w piwnicy.

Rozpoczęto od zbijania starych tynków, wyburzania niepotrzebnych już ścian działowych i demontażu instalacji elektrycznych. Robili to społecznie młodzi z zakładów pracy i szkół. Pod koniec 1974 roku młodzi fachowcy z BPIS pod okiem Janusza Jaronia wzięli się za instalowanie wentylacji, urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych i ciepłych. Kawał roboty wykonali czynem społecznym.

Kolej przyszła na murowanie ścian i położenie tynków wewnętrznych. Zadania tego podjęła się Budowlana Spółdzielnia Pracy. Obecnie prace zbliżają się do końca. I znów z pomocą społeczną pospieszyli młodzi, tym razem z przedsiębiorstw budowlanych. Przygotowali oni podłogę pod posadzkę. Wreszcie, potrzebne meble wykonają w ramach

Tel. 2-32-41

Nasza książka zażaleń

* BARBARA I. (nazwisko i adres znane redakcji) w sobotę po południu, 28 czerwca, kupiła w prywatnej cukierni przy ul. Ostrowskiego tort na niedzielną uroczystość rodzinną. Mimo, że natychmiast wstawiła wyrób do lodówki, w niedzielę tort nie nadawał się do spożycia. Postanowiła więc reklamować w sklepie świeżość wyrobu. — Co też sobie pani myśli? Sama czyni tort polną i teraz pieniądze daje wyłudzać — przytuliła ją ekspedientka. Bardziej wyrozumiała okazała się właścicielka cukierni — Mikolaj Wasiluk, do którego — koleś udała się pechowa klientka. Po obejrzeniu tortu bez słowa zwróciła Barbarze I. należność za tort, a po zwrocie pieniędzy — koleś udała się do ekspedientki. Ta jednak wcale nie okazywała skruchy. — Chyba pani jest niemierna! Proszę wyłożyć się do sklepu... — Jak to więc jest? Nie wie lewica, co czyni prawica?

* ZBIGNIEW J. od dłuższego czasu poszukuje w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego tzw. żabek do karniszów. Niestety, w sprzedaży są tylko żabki plastikowe, nie pasujące do szyn oferowanych w sklepach „Argedno”. Dlatego tak się dzieje, tego już nikt nie umie wyjaśnić naszemu Czytelnikowi. (p)

Z UKOSA

Worek bilonu?

Maria Cz. z Białegostoku w niedzielę, 22 czerwca straciła wiele czasu zanim udało jej się dotrzeć z Białegostoku do Czerwca. Kłopoty z bilonem — bilony można nabyć tylko w automacie — są niekiedy nie do pokonania. Nasza Czytelniczka wderowała od kiosku do kiosku, zanim udało jej się znaleźć ośmiu zbilonów. W ośmiu — „informacja”, powiedziano, że ta sprawa ich nie obchodzi. Czekali na jąskiego zdania jest dyrektorka PKSt (z)

Zgubiono — znalezione

Dnia 26 czerwca w autobusie linii nr 301 zgubiono zegarek damski. Zgubie odebrać można w redakcji, pok. 44. Natomiast 27 czerwca w taksonie (nr boczny 470) znaleziono portmonek z pieniędzmi. Jest do odebrania u pani Eugenii Winiarskiej w Urzędzie Gminy w Zastankach. (k)



Czy nie lepiej skrócić z objazdu? Gigantyczny korek pojazdów na Al. 1 Maja. Polowa jezdnia przebudowywanej ulicy Dąbrowskiego nie może wchłonąć „sznura samochodów”.

Fot. W. Znicz

Apelujemy do kierowców

Trudne problemy przebudowy ul. Dąbrowskiego

Przebudowa ul. Dąbrowskiego — od Al. 1 Maja do wiaduktu — wraz z budową zjazdów na ul. Poleską i przejścią podziemną, przebiega sprawnie i szybko. Starają się o to wykonawcy — Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Budownictwa Komunalnego w Białymstoku oraz Plokie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, którego fachowcy przystąpił już do robót związanych z budową przejścia podziemnego, pierwszego w naszym mieście. Codziennie na całym obiekcie pracuje 30-40 robotników oraz ciężki sprzęt — spychacze, koparki, samochody. Obie poszerzone jezdnie zgodnie z harmonogramem mają być gotowe w październiku br., a czynione są wysiłki, aby termin ten przyspieszyć.

Niemniej roboty te są bardzo uciążliwe dla wielu kierowców i przechodniów, zwłaszcza, że na wąskiej aktualnie ulicy trzeba było wyłaczyć z ruchu połowę jezdni. W godzinach szczytu tworzą się tam potężne korki, zdarzyło się już kilka wypadków drogowych.

Sytuacja utrudnia fakt, iż praktycznie istnieje jeszcze tylko jedno połączenie drożne

gowe wschodniej i zachodniej części miasta, a przebudowywana ulica przebiega międzynarodową trasą „E-12”. Nie można zatem zupełnie wstrzymać ruchu kołowego.

Miejski Zarząd Dróg i Mostów ustawił wylotów ul. Dąbrowskiego tablice zalecające objazd:

* z Antoniu i Fast — ulicami: Wierzbowa, Hetmańska, Składowa, Pogodna, Wieleśka, Mazowiecka i Dzierżyńskiego — do śródmieścia; * z kierunku Warszawy, Elki, Zambrowa, Grajewa i dzielnic Starelec — ulicami: Zwycięstwa, Hetmańska i dalej jak wyżej do centrum miasta.

Niestety, z objazdu tego korzysta niewielu kierowców. Władze miejskie za naszym pośrednictwem zwracają się z serdecznym apelem do dyspozytorów baz transportowych oraz kierowców samochodów ciężarowych i osobowych o maksymalne wykorzystanie trasy objazdowej. Przypominamy przy tym, że na trasie objazdu w tunelach ul. Hetmańskiej skrajnie pionowa jest zaniżona do 3 metrów.

Dostosowanie się do tej prośby pozwoli na przyspieszenie prowadzonych robót drogowych i wcześniejsze przekazanie do użytku obu jezdni ul. Dąbrowskiego. (p)



Prace ziemne związane z budową pierwszego w naszym mieście podziemnego przejścia dla pieszych. Fot. Z. Lenkiewicz

Konkurs najmłodszych gospodyń

30 czerwca br. odbył się w Oddziale WSS „Społem” w Białymstoku finał konkursu — „Rodzina gospodarna i kulturalna”. Jego celem było upowszechnienie zasad racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego, a w szczególności nauczanie prawidłowej organizacji pracy w domu i oszczędnego gospodarowania środkami finansowymi rodziny. W ośrodkach „Praktyczna Pani” i świetlicach spółdzielczych prowadzone były kursy gotowania, szycia, robótek ręcznych, itp.

Do konkursu przystąpiło ok. 6 tys. osób, w tym dużo dzieci i młodzieży. U-

Młodzież pomaga

Godne upowszechnienia

kontakty utrzymuje młodzież Szkoły Podstawowej nr 7 z administracją osiedla „Sady Antoniułowskie”. Podczas minionego roku szkolnego uczniowie wielokrotnie pracowali społecznie na rzecz osiedla. Na ogół byli to prace porządkowe, mające na celu poprawę wyglądu estetycznego posesji osiedlowych.

W początkach czerwca, na uroczystym zakończeniu roku szkolnego kierownictwo administracji wręczyło nagrody wyróżniającym się w tych pracach grupom młodzieży. Najbardziej pracowicie uczniowie byłej klasy VI otrzymali rzućnik do przeźroczki. (z)

ORMO-wcy z Osiedla Piasta

Od stycznia br. działają na Osiedlu Piasta placówka ORMO, skupiająca 18 osób. Członkowie ORMO regularnie odbywają służby, interweniują w przypadkach zakłócenia porządku, niszczenia zieleni i urządzeń placów zabaw, ściśle współpracują z organami milicji.

W odpowiedzi na zaapelowanie piny przy ul. Piastów swoje pomieszczenie. Przydałby się tam aparat telefoniczny, chociażby jednokierunkowy, do porozumienia się z komisariatem MR. Niestety, Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny odmówił jego zainstalowania. (p)

W kilku wierszach

Rada Uczelniana Politechniki Białostockiej zaprasza wszystkich, którzy wakacje spędzają w mieście, na dyskusję do klubu „Feniks” (ul. Krakowska 9), w wtorek, 27 czerwca, o godz. 18-22, tzw. nocna. W godz. 23-3 oraz w niedzielę, dyskusja młodzieżowa w godz. 17-20 i nocna w godz. 21-24. Bilety można nabyć w klubie przed rozpoczęciem imprezy. (z)

W Białymstoku

TEATR
Teatr Dramatyczny im. Al. Węglińskiego — przerwa urlopową. Panstwowi Teatr Lalek — przerwa urlopową.

KINA
„Pokój” — „Dzieje grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20. (Ostatnie dni). „Strach”, prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20. „Kto”, godz. 15.30, 17.45 i 20. „Syrena” — „Pozegnanie z filmem”, prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20. „Spotkanie” — „Jednym wyścigiem jest śmierć”, prod. kanad. (od lat 18), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
Łomża „Milenium” — „W poszukiwaniu miłości”, prod. ang. (od lat 18). „Pamięć”, prod. franc. „Nieszczęście Alfreda”, prod. franc. „Suwalki „Baltik” — „Gdyby Don Juan był kobietą”, prod. franc. (od lat 18). „Suwalki „Merkury” — „Konformista”, prod. wiosk. (od lat 18). „Augustów” — „Człowiek w dżungli”, prod. USA (od lat 15). „Adas 100”, prod. CSRS. „Bielsk Podlaski” — „Porozmawiamy o kobietach”, prod. USA (od lat 18). „Ełk „Polonia” — „Nieuchwytne morderca”, prod. wiosk. (od lat 18). „Ełk „Orzeł” — „Komandosi”, prod. wiosk. (od lat 15). „Ełk „Zorza” — „Cenny kup”, prod. franc. (od lat 15). „Grodzisk” — „Człowiek artysty”, prod. franc. (od lat 15). Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZE A
W BIAŁYMSTOKU
Muzeum Okręgowe w Białymstoku — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-15, we wtorek i czwartki w godz. 8-18, w niedziele w godz. 13-19. Wystawy stałe: Rękodziełnictwo i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyna z nad środkowej Narwi. Wystawa czasowa: Sztuka ludowa Suwalszczyzny.

MUZEUM W ŁOMŻY
Muzeum Regionalne, ul. Sadowa 4, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-15, we wtorek i czwartki w godz. 8-18, w niedziele w godz. 13-19. Wystawy stałe: Archeologiczno-geologiczne i przyrodnicze Suwalskiej, Malarstwo Alfreda W. Kowalskiego. Wystawa czasowa: Sztuka ludowa Suwalszczyzny.

MUZEUM W SUWALKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 1, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 12-18. Wystawy stałe: Archeologiczno-geologiczne i przyrodnicze Suwalskiej, Malarstwo Alfreda W. Kowalskiego. Wystawa czasowa: Sztuka ludowa Suwalszczyzny.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU
Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — Gwazde Wojciecha Sadleja, malarstwa Alfreda Lenky (okręg Suwalskiej). Wystawy czynne codziennie, prócz poniedziałków w godz. 10-17. Salon Wystawowy przy ul. Dąbrowskiej, „Młodych radzieckich” — wystawa czynna codziennie w godz. 12-20.

PROGRAM I
1322 M 72.12 MHz
Wiadomości: 6.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 20.00, 22.00, 23.00. 5.05 Poranne Rozmaitości Rolnicze: 5.50 Gospodarskie rozmowy: 6.10 Takt i minuty: 7.35 Dzień dobry, kierowcy: 8.10 Melodie piosenek: 8.25 „Czwili prawdy” — fragm. pow.: 8.35 R. Rachon’ na prasę: 9.05 Kwartal z przebojem: 9.20 Melodie piosenek: 9.30 Lato z Radiem: 12.35 Głos na muzycznej antenie: 12.45 Rolniczy kwadrans: 13.00 Melodie piosenek: 14.05 Kwartal z przebojem: 14.15 Lato z Radiem: 14.25 Głos na muzycznej antenie: 14.45 Rolniczy kwadrans: 15.00 Melodie piosenek: 15.15 Lato z Radiem: 15.25 Głos na muzycznej antenie: 15.45 Rolniczy kwadrans: 16.00 Melodie piosenek: 16.15 Lato z Radiem: 16.25 Głos na muzycznej antenie: 16.45 Rolniczy kwadrans: 17.00 Melodie piosenek: 17.15 Lato z Radiem: 17.25 Głos na muzycznej antenie: 17.45 Rolniczy kwadrans: 18.00 Melodie piosenek: 18.15 Lato z Radiem: 18.25 Głos na muzycznej antenie: 18.45 Rolniczy kwadrans: 19.00 Melodie piosenek: 19.15 Lato z Radiem: 19.25 Głos na muzycznej antenie: 19.45 Rolniczy kwadrans: 20.00 Melodie piosenek: 20.15 Lato z Radiem: 20.25 Głos na muzycznej antenie: 20.45 Rolniczy kwadrans: 21.00 Melodie piosenek: 21.15 Lato z Radiem: 21.25 Głos na muzycznej antenie: 21.45 Rolniczy kwadrans: 22.00 Melodie piosenek: 22.15 Lato z Radiem: 22.25 Głos na muzycznej antenie: 22.45 Rolniczy kwadrans: 23.00 Melodie piosenek: 23.15 Lato z Radiem: 23.25 Głos na muzycznej antenie: 23.45 Rolniczy kwadrans: 24.00 Melodie piosenek: 24.15 Lato z Radiem: 24.25 Głos na muzycznej antenie: 24.45 Rolniczy kwadrans: 25.00 Melodie piosenek: 25.15 Lato z Radiem: 25.25 Głos na muzycznej antenie: 25.45 Rolniczy kwadrans: 26.00 Melodie piosenek: 26.15 Lato z Radiem: 26.25 Głos na muzycznej antenie: 26.45 Rolniczy kwadrans: 27.00 Melodie piosenek: 27.15 Lato z Radiem: 27.25 Głos na muzycznej antenie: 27.45 Rolniczy kwadrans: 28.00 Melodie piosenek: 28.15 Lato z Radiem: 28.25 Głos na muzycznej antenie: 28.45 Rolniczy kwadrans: 29.00 Melodie piosenek: 29.15 Lato z Radiem: 29.25 Głos na muzycznej antenie: 29.45 Rolniczy kwadrans: 30.00 Melodie piosenek: 30.15 Lato z Radiem: 30.25 Głos na muzycznej antenie: 30.45 Rolniczy kwadrans: 31.00 Melodie piosenek: 31.15 Lato z Radiem: 31.25 Głos na muzycznej antenie: 31.45 Rolniczy kwadrans: 32.00 Melodie piosenek: 32.15 Lato z Radiem: 32.25 Głos na muzycznej antenie: 32.45 Rolniczy kwadrans: 33.00 Melodie piosenek: 33.15 Lato z Radiem: 33.25 Głos na muzycznej antenie: 33.45 Rolniczy kwadrans: 34.00 Melodie piosenek: 34.15 Lato z Radiem: 34.25 Głos na muzycznej antenie: 34.45 Rolniczy kwadrans: 35.00 Melodie piosenek: 35.15 Lato z Radiem: 35.25 Głos na muzycznej antenie: 35.45 Rolniczy kwadrans: 36.00 Melodie piosenek: 36.15 Lato z Radiem: 36.25 Głos na muzycznej antenie: 36.45 Rolniczy kwadrans: 37.00 Melodie piosenek: 37.15 Lato z Radiem: 37.25 Głos na muzycznej antenie: 37.45 Rolniczy kwadrans: 38.00 Melodie piosenek: 38.15 Lato z Radiem: 38.25 Głos na muzycznej antenie: 38.45 Rolniczy kwadrans: 39.00 Melodie piosenek: 39.15 Lato z Radiem: 39.25 Głos na muzycznej antenie: 39.45 Rolniczy kwadrans: 40.00 Melodie piosenek: 40.15 Lato z Radiem: 40.25 Głos na muzycznej antenie: 40.45 Rolniczy kwadrans: 41.00 Melodie piosenek: 41.15 Lato z Radiem: 41.25 Głos na muzycznej antenie: 41.45 Rolniczy kwadrans: 42.00 Melodie piosenek: 42.15 Lato z Radiem: 42.25 Głos na muzycznej antenie: 42.45 Rolniczy kwadrans: 43.00 Melodie piosenek: 43.15 Lato z Radiem: 43.25 Głos na muzycznej antenie: 43.45 Rolniczy kwadrans: 44.00 Melodie piosenek: 44.15 Lato z Radiem: 44.25 Głos na muzycznej antenie: 44.45 Rolniczy kwadrans: 45.00 Melodie piosenek: 45.15 Lato z Radiem: 45.25 Głos na muzycznej antenie: 45.45 Rolniczy kwadrans: 46.00 Melodie piosenek: 46.15 Lato z Radiem: 46.25 Głos na muzycznej antenie: 46.45 Rolniczy kwadrans: 47.00 Melodie piosenek: 47.15 Lato z Radiem: 47.25 Głos na muzycznej antenie: 47.45 Rolniczy kwadrans: 48.00 Melodie piosenek: 48.15 Lato z Radiem: 48.25 Głos na muzycznej antenie: 48.45 Rolniczy kwadrans: 49.00 Melodie piosenek: 49.15 Lato z Radiem: 49.25 Głos na muzycznej antenie: 49.45 Rolniczy kwadrans: 50.00 Melodie piosenek: 50.15 Lato z Radiem: 50.25 Głos na muzycznej antenie: 50.45 Rolniczy kwadrans: 51.00 Melodie piosenek: 51.15 Lato z Radiem: 51.25 Głos na muzycznej antenie: 51.45 Rolniczy kwadrans: 52.00 Melodie piosenek: 52.15 Lato z Radiem: 52.25 Głos na muzycznej antenie: 52.45 Rolniczy kwadrans: 53.00 Melodie piosenek: 53.15 Lato z Radiem: 53.25 Głos na muzycznej antenie: 53.45 Rolniczy kwadrans: 54.00 Melodie piosenek: 54.15 Lato z Radiem: 54.25 Głos na muzycznej antenie: 54.45 Rolniczy kwadrans: 55.00 Melodie piosenek: 55.15 Lato z Radiem: 55.25 Głos na muzycznej antenie: 55.45 Rolniczy kwadrans: 56.00 Melodie piosenek: 56.15 Lato z Radiem: 56.25 Głos na muzycznej antenie: 56.45 Rolniczy kwadrans: 57.00 Melodie piosenek: 57.15 Lato z Radiem: 57.25 Głos na muzycznej antenie: 57.45 Rolniczy kwadrans: 58.00 Melodie piosenek: 58.15 Lato z Radiem: 58.25 Głos na muzycznej antenie: 58.45 Rolniczy kwadrans: 59.00 Melodie piosenek: 59.15 Lato z Radiem: 59.25 Głos na muzycznej antenie: 59.45 Rolniczy kwadrans: 60.00 Melodie piosenek: 60.15 Lato z Radiem: 60.25 Głos na muzycznej antenie: 60.45 Rolniczy kwadrans: 61.00 Melodie piosenek: 61.15 Lato z Radiem: 61.25 Głos na muzycznej antenie: 61.45 Rolniczy kwadrans: 62.00 Melodie piosenek: 62.15 Lato z Radiem: 62.25 Głos na muzycznej antenie: 62.45 Rolniczy kwadrans: 63.00 Melodie piosenek: 63.15 Lato z Radiem: 63.25 Głos na muzycznej antenie: 63.45 Rolniczy kwadrans: 64.00 Melodie piosenek: 64.15 Lato z Radiem: 64.25 Głos na muzycznej antenie: 64.45 Rolniczy kwadrans: 65.00 Melodie piosenek: 65.15 Lato z Radiem: 65.25 Głos na muzycznej antenie: 65.45 Rolniczy kwadrans: 66.00 Melodie piosenek: 66.15 Lato z Radiem: 66.25 Głos na muzycznej antenie: 66.45 Rolniczy kwadrans: 67.00 Melodie piosenek: 67.15 Lato z Radiem: 67.25 Głos na muzycznej antenie: 67.45 Rolniczy kwadrans: 68.00 Melodie piosenek: 68.15 Lato z Radiem: 68.25 Głos na muzycznej antenie: 68.45 Rolniczy kwadrans: 69.00 Melodie piosenek: 69.15 Lato z Radiem: 69.25 Głos na muzycznej antenie: 69.45 Rolniczy kwadrans: 70.00 Melodie piosenek: 70.15 Lato z Radiem: 70.25 Głos na muzycznej antenie: 70.45 Rolniczy kwadrans: 71.00 Melodie piosenek: 71.15 Lato z Radiem: 71.25 Głos na muzycznej antenie: 71.45 Rolniczy kwadrans: 72.00 Melodie piosenek: 72.15 Lato z Radiem: 72.25 Głos na muzycznej antenie: 72.45 Rolniczy kwadrans: 73.00 Melodie piosenek: 73.15 Lato z Radiem: 73.25 Głos na muzycznej antenie: 73.45 Rolniczy kwadrans: 74.00 Melodie piosenek: 74.15 Lato z Radiem: 74.25 Głos na muzycznej antenie: 74.45 Rolniczy kwadrans: 75.00 Melodie piosenek: 75.15 Lato z Radiem: 75.25 Głos na muzycznej antenie: 75.45 Rolniczy kwadrans: 76.00 Melodie piosenek: 76.15 Lato z Radiem: 76.25 Głos na muzycznej antenie: 76.45 Rolniczy kwadrans: 77.00 Melodie piosenek: 77.15 Lato z Radiem: 77.25 Głos na muzycznej antenie: 77.45 Rolniczy kwadrans: 78.00 Melodie piosenek: 78.15 Lato z Radiem: 78.25 Głos na muzycznej antenie: 78.45 Rolniczy kwadrans: 79.00 Melodie piosenek: 79.15 Lato z Radiem: 79.25 Głos na muzycznej antenie: 79.45 Rolniczy kwadrans: 80.00 Melodie piosenek: 80.15 Lato z Radiem: 80.25 Głos na muzycznej antenie: 80.45 Rolniczy kwadrans: 81.00 Melodie piosenek: 81.15 Lato z Radiem: 81.25 Głos na muzycznej antenie: 81.45 Rolniczy kwadrans: 82.00 Melodie piosenek: 82.15 Lato z Radiem: 82.25 Głos na muzycznej antenie: 82.45 Rolniczy kwadrans: 83.00 Melodie piosenek: 83.15 Lato z Radiem: 83.25 Głos na muzycznej antenie: 83.45 Rolniczy kwadrans: 84.00 Melodie piosenek: 84.15 Lato z Radiem: 84.25 Głos na muzycznej antenie: 84.45 Rolniczy kwadrans: 85.00 Melodie piosenek: 85.15 Lato z Radiem: 85.25 Głos na muzycznej antenie: 85.45 Rolniczy kwadrans: 86.00 Melodie piosenek: 86.15 Lato z Radiem: 86.25 Głos na muzycznej antenie: 86.45 Rolniczy kwadrans: 87.00 Melodie piosenek: 87.15 Lato z Radiem: 87.25 Głos na muzycznej antenie: 87.45 Rolniczy kwadrans: 88.00 Melodie piosenek: 88.15 Lato z Radiem: 88.25 Głos na muzycznej antenie: 88.45 Rolniczy kwadrans: 89.00 Melodie piosenek: 89.15 Lato z Radiem: 89.25 Głos na muzycznej antenie: 89.45 Rolniczy kwadrans: 90.00 Melodie piosenek: 90.15 Lato z Radiem: 90.25 Głos na muzycznej antenie: 90.45 Rolniczy kwadrans: 91.00 Melodie piosenek: 91.15 Lato z Radiem: 91.25 Głos na muzycznej antenie: 91.45 Rolniczy kwadrans: 92.00 Melodie piosenek: 92.15 Lato z Radiem: 92.25 Głos na muzycznej antenie: 92.45 Rolniczy kwadrans: 93.00 Melodie piosenek: 93.15 Lato z Radiem: 93.25 Głos na muzycznej antenie: 93.45 Rolniczy kwadrans: 94.00 Melodie piosenek: 94.15 Lato z Radiem: 94.25 Głos na muzycznej antenie: 94.45 Rolniczy kwadrans: 95.00 Melodie piosenek: 95.15 Lato z Radiem: 95.25 Głos na muzycznej antenie: 95.45 Rolniczy kwadrans: 96.00 Melodie piosenek: 96.15 Lato z Radiem: 96.25 Głos na muzycznej antenie: 96.45 Rolniczy kwadrans: 97.00 Melodie piosenek: 97.15 Lato z Radiem: 97.25 Głos na muzycznej antenie: 97.45 Rolniczy kwadrans: 98.00 Melodie piosenek: 98.15 Lato z Radiem: 98.25 Głos na muzycznej antenie: 98.45 Rolniczy kwadrans: 99.00 Melodie piosenek: 99.15 Lato z Radiem: 99.25 Głos na muzycznej antenie: 99.45 Rolniczy kwadrans: 100.00 Melodie piosenek: 100.15 Lato z Radiem: 100.25 Głos na muzycznej antenie: 100.45 Rolniczy kwadrans: 101.00 Melodie piosenek: 101.15 Lato z Radiem: 101.25 Głos na muzycznej antenie: 101.45 Rolniczy kwadrans: 102.00 Melodie piosenek: 102.15 Lato z Radiem: 102.25 Głos na muzycznej antenie: 102.45 Rolniczy kwadrans: 103.00 Melodie piosenek: 103.15 Lato z Radiem: 103.25 Głos na muzycznej antenie: 103.45 Rolniczy kwadrans: 104.00 Melodie piosenek: 104.15 Lato z Radiem: 104.25 Głos na muzycznej antenie: 104.45 Rolniczy kwadrans: 105.00 Melodie piosenek: 105.15 Lato z Radiem: 105.25 Głos na muzycznej antenie: 105.45 Rolniczy kwadrans: 106.00 Melodie piosenek: 106.15 Lato z Radiem: 106.25 Głos na muzycznej antenie: 106.45 Rolniczy kwadrans: 107.00 Melodie piosenek: 107.15 Lato z Radiem: 107.25 Głos na muzycznej antenie: 107.45 Rolniczy kwadrans: 108.00 Melodie piosenek: 108.15 Lato z Radiem: 108.25 Głos na muzycznej antenie: 108.45 Rolniczy kwadrans: 109.00 Melodie piosenek: 109.15 Lato z Radiem: 109.25 Głos na muzycznej antenie: 109.45 Rolniczy kwadrans: 110.00 Melodie piosenek: 110.15 Lato z Radiem: 110.25 Głos na muzycznej antenie: 110.45 Rolniczy kwadrans: 111.00 Melodie piosenek: 111.15 Lato z Radiem: 111.25 Głos na muzycznej antenie: 111.45 Rolniczy kwadrans: 112.00 Melodie piosenek: 112.15 Lato z Radiem: 112.25 Głos na muzycznej antenie: 112.45 Rolniczy kwadrans: 113.00 Melodie piosenek: 113.15 Lato z Radiem: 113.25 Głos na muzycznej antenie: 113.45 Rolniczy kwadrans: 114.00 Melodie piosenek: 114.15 Lato z Radiem: 114.25 Głos na muzycznej antenie: 114.45 Rolniczy kwadrans: 115.00 Melodie piosenek: 115.15 Lato z Radiem: 115.25 Głos na muzycznej antenie: 115.45 Rolniczy kwadrans: 116.00 Melodie piosenek: 116.15 Lato z Radiem: 116.25 Głos na muzycznej antenie: 116.45 Rolniczy kwadrans: 117.00 Melodie piosenek: 117.15 Lato z Radiem: 117.25 Głos na muzycznej antenie: 117.45 Rolniczy kwadrans: 118.00 Melodie piosenek: 118.15 Lato z Radiem: 118.25 Głos na muzycznej antenie: 118.45 Rolniczy kwadrans: 119.00 Melodie piosenek: 119.15 Lato z Radiem: 119.25 Głos na muzycznej antenie: 119.45 Rolniczy kwadrans: 120.00 Melodie piosenek: 120.15 Lato z Radiem: 120.25 Głos na muzycznej antenie: 120.45 Rolniczy kwadrans: 121.00 Melodie piosenek: 121.15 Lato z Radiem: 121.25 Głos na muzycznej antenie: 121.45 Rolniczy kwadrans: 122.00 Melodie piosenek: 122.15 Lato z Radiem: 122.25 Głos na muzycznej antenie: 122.45 Rolniczy kwadrans: 123.00 Melodie piosenek: 123.15 Lato z Radiem: 123.25 Głos na muzycznej antenie: 123.45 Rolniczy kwadrans: 124.00 Melodie piosenek: 124.15 Lato z Radiem: 124.25 Głos na muzycznej antenie: 124.45 Rolniczy kwadrans: 125.00 Melodie piosenek: 125.15 Lato z Radiem: 125.25 Głos na muzycznej antenie: 125.45 Rolniczy kwadrans: 126.00 Melodie piosenek: 126.15 Lato z Radiem: 126.25 Głos na muzycznej antenie: 126.45 Rolniczy kwadrans: 127.00 Melodie piosenek: 127.15 Lato z Radiem: 127.25 Głos na muzycznej antenie: 127.45 Rolniczy kwadrans: 128.00 Melodie piosenek: 128.15 Lato z Radiem: 128.25 Głos na muzycznej antenie: 128.45 Rolniczy kwadrans: 129.00 Melodie piosenek: 129.15 Lato z Radiem: 129.25 Głos na muzycznej antenie: 129.45 Rolniczy kwadrans: 130.00 Melodie piosenek: 130.15 Lato z Radiem: 130.25 Głos na muzycznej antenie: 130.45 Rolniczy kwadrans: 131.00 Melodie piosenek: 131.15 Lato z Radiem: 131.25 Głos na muzycznej antenie: 131.45 Rolniczy kwadrans: 132.00 Melodie piosenek: 132.15 Lato z Radiem: 132.25 Głos na muzycznej antenie: 132.45 Rolniczy kwadrans: 133.00 Melodie piosenek: 133.15 Lato z Radiem: 133.25 Głos na muzycznej antenie: 133.45 Rolniczy kwadrans: 134.00 Melodie piosenek: 134.15 Lato z Radiem: 134.25 Głos na muzycznej antenie: 134.45 Rolniczy kwadrans: 135.00 Melodie piosenek: 135.15 Lato z Radiem: 135.25 Głos na muzycznej antenie: 135.45 Rolniczy kwadrans: 136.00 Melodie piosenek: 136.15 Lato z Radiem: 136.25 Głos na muzycznej antenie: 136.45 Rolniczy kwadrans: 137.00 Melodie piosenek: 137.15 Lato z Radiem: 137.25 Głos na muzycznej antenie: 137.45 Rolniczy kwadrans: 138.00 Melodie piosenek: 138.15 Lato z Radiem: 138.25 Głos na muzycznej antenie: 138.45 Rolniczy kwadrans: 139.00 Melodie piosenek: 139.15 Lato z Radiem: 139.25 Głos na muzycznej antenie: 139.45 Rolniczy kwadrans: 140.00 Melodie piosenek: 140.15 Lato z Radiem: 140.25 Głos na muzycznej antenie: 140.45 Rolniczy kwadrans: 141.00 Melodie piosenek: 141.15 Lato z Radiem: 141.25 Głos na muzycznej antenie: 141

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO „BUKOWA” W BUKOWEJ, BYŁY POW. WŁOSZCZOWA

podają do wiadomości PT odbiorców oraz przedsiębiorstw przewoźnych
z WAPNA HYDRATYZOWANEGO

na pojazdy samochodowe nie będą wydawać jak opie-
kają umowy dostaw, natomiast pojazdy samochodowe
przystawiane po towar będą kierowane po ładunek zastępcy
do PKS i PSK, albo ostatecznie bez towaru.

K 2441-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbior-
ców energii elektrycznej za przerwy, które będą:
— w dniach 2—17.07.75 r. w miejscowości Czarna Wieś
Kościełna;
— w dniach 2.07.75 r. oraz 8.07.75 r. w godz. 7—16 w miej-
scowościach: Straszewo, kol. Straszewo, Mieliszki, Bie-
lewicze, Brojleria Mieliszki, kol. Mieliszki;
— w dniach 3.07.—7.07.75 r. w miejscowości Mieliszki
k.Gródku;
— w dniu 4.07.75 r. w godz. 7—16 w Białymstoku przy ul.
Piasta, Grzybowej, Okopowej;
— w dniu 5.07.75 r. w godz. 10—12 w miejscowościach Wa-
silków, Horodnianka, Buksztel;
— w dniu 10.07.75 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul.
27 Lipca, Dom Poprawczy oraz osiedle domków jedno-
rodzinnych przy ul. 27 Lipca;
— w dniach 11, 12.07.75 r. w godz. 7—15 w Białymstoku
przy ul. 27 Lipca — osiedle domków jednorodzinnych.
Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń ener-
getycznych.

K 2466-1

Dyrekcja, Rada Zakładowa,
pracownicy WP PKS, wszyst-
kim pracownikom Oddziału
PKS w Białymstoku, rodzinie,
koleżankom, kolegom, znajomym
za pomoc i udział w pogrzebie
nieodżałowanej pamięci męża i
ojca

ŚLAWOMIRA BONDAREWICZA

serdeczne podziękowanie składają
pograżone w głębokim smutku
żona i córka.

g 2786-1

Wyrazy szczerzego współczucia
przesławi Zarząd Polskiego
Czerwonego Krzyża w Łapach

dr med. WIESŁAWOWI ŁAPINSKIEMU

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Zarząd Wojewódzki PCK w
Białymstoku.

k 2532-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. WŁADYSŁAWOWI
ZANIEWSKIEMU

z powodu śmierci

ŻONY

składają:
Dyrekcja Zespołu Szkół Za-
wodowych Chemiczno-Spo-
żywczego, POP, Zarząd ZNP
i współpracownicy z Komit-
etu Rodzicielskiego.

K 2513-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JERZEMU
JAKUBOWSKIEMU

z powodu zgonu

ŻONY

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i
pracownicy „Spółdzielni Woje-
wódzkiej Spółdzielni Spożyw-
ców Oddział w Białymsto-
ku.

K 2514-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr SABINIE
TOMASZKIEWICZ

z powodu śmierci

O J C A

składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogicz-
na, pracownicy administra-
cji, Komitet Rodzicielski i
Samorząd Uczniowski.

K 2523-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr HELENI
WISZNIEWSKIEJ

z powodu śmierci

O J C A

składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogicz-
na, pracownicy administra-
cji, Komitet Rodzicielski i
Samorząd Uczniowski.

K 2522-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. HENRYKOWI
LITWICKIEMU

z powodu śmierci

ŻONY

składają:
Kierownictwo i pracownicy
Państwowego Zakładu Ubez-
pieczeń.

K 2511-1

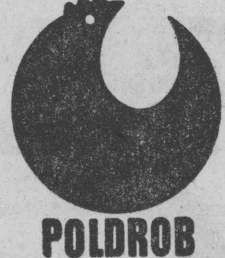
Wyrazy głębokiego współczucia
kol. HENRYKOWI
LITWICKIEMU

z powodu śmierci

ŻONY

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Ze-
spół Opieki Zdrowotnej i
Stacji Sanitarnej-Epidemio-
logicznej w Łapach.

K 2517-1



POLDROB

UWAGA ROLNICY
BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY
DROBIARSKIE
w BIAŁYMSTOKU
przypominają, że

referenci jajczarsko-drobiarscy Gminnych Spół-
dzielni

tylko do dnia
15 LIPCA BR. ZAWIERAJĄ UMOWY NA
DOSTAWĘ GĘSI.

ROLNIKU

NIE ZWLEKAJ więc z zawarciem umowy, gdyż za
terminowo dostarczone gęsi w ramach u-
mów ceny są wyższe

O 6 ZŁ ZA KG

niż wolnorynkowe.

k 2435-00

ZAKŁADY PRALNICZE „FEMINA”

SPÓŁDZIELNIA PRACY

w BIAŁYMSTOKU

ul. Hetmańska 92

Z A W I A D A M I A J A PT KLIENTÓW,

że od dnia 1 lipca 1975 roku
ZOSTAŁ URUCHOMIONY
PUNKT PRZYJĘĆ GARDEROBY i BIELIZNY
DO PRANIA przy ul. Piastowskiej 13c (1 kl. schodo-
wa).

PUNKT CZYNNY:

w poniedziałki i piątki w godz. od 12 do 20
wtorki, środy i czwartki w godz. od 9 do 17
w soboty w godz. od 9 do 15

Serdecznie Z A P R A S Z A M Y do ko-
rzystania z naszych usług.

K 2520-0

ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI

OBLICZENIOWEJ W BIAŁYMSTOKU

ul. Rynek Kościuszki 15

P O S Z U K U J E pilnie

pomieszczeń biurowych o powierzchni około 80 m kwadr.
Oferty przyjmujecie i informacji udzielacie Dział Administra-
cyjny, tel. 249-05 w godz. od 7.40 do 15.30.

K 2460-1

OGŁOSZENIA DROBNE

OD ZARAZ potrzebna starsza pa-
ni do dziecka na stałe. Barbara
Zygunt, Warszawa, ul. Dantego
7, m. 356 (Wawrzyszew).

k 2492-1

MŁODĄ opiekunkę do trzyletnie-
go dziecka poszukuję, możliwość
wieczorowej nauki. Zgłoszenia
Sulejówkę koło Warszawy, Kruc-
kowskiego 88, Jastrzębski.

k 2493-1

OPIEKUNKI do siedmioletniej
dziewczynki na stałe poszukuje
małżeństwo. Andrzej Barej, 84-008
Warszawa, ul. Waszyngtona 45,
m. 28.

k 2497-1

ZATRUDNIĘ dorosłe osoby do
biurowej czystości od 6-20
Lipca. Wynagrodzenie 7 zł za lu-
blankę. Dojłidy Górne, ul. Biało-
stocka 7.

g 2763-1

ZAOPIEKUJĘ się osoba samotna
w zamian za pokój z kuchnią. Of-
erty Biuro Ogłoszeń nr 2711.

g 2711-1

SAMOTNY poszukuje pokoju w
Białymstoku. Oferty Biuro Ogło-
szeń nr 2728.

g 2728-1

MŁODE małżeństwo poszukuje
kuchnię z łazienką — możliwość
opłaty z góry. Oferty Biuro O-
głoszeń nr 2738.

g 2738-1

BIAŁYSTOK — pokój z kuchnią
— 400000, wygodny zamieszka-
nie na dwa pokoje z kuchnią. Wia-
domość: Białystok, Proletariacka
13, m. 4 (godz. 14—17). Adamka.

g 2746-1

„WARTBURG 312” — sprzedam.
Łomża, Nowogrodzka 62a.

p 650-00

„SKODA 106 S” — sprzedam. Su-
wałki, ul. Kasprzaka 2/4, m. 25 (po
godz. 18).

p 655-1

„WARSZAWĘ Combi” sprzedam
lub zamienię na samochód minie-
szy. Paszczewski, Kasimierz, Pas-
czka, p-ta Ruda Stara, woj. Łomża.

p 659-1

„SYRENE 102” — sprzedam. Biał-
ystok, Reymonta 25.

g 2713-1

NADWOZIE do „Fiata 125 p”, sil-
nik, skrzynię biegów i inne czę-
ści — sprzedam. Białystok, tel.
205-19 (po godz. 17).

g 2715-1

„WARSZAWĘ M-30” do remontu
— sprzedam. Białystok, tel. 210-07
(w godz. 7—15).

g 2717-1

„SYRENE”, stan dobry — sprze-
dam. Białystok, ul. Kowal-
ska 16.

g 2720-1

„FIATA 125” 1500 (rok 1973) —
sprzedam. Białystok, tel. 379-97
(godz. 11—19).

g 2726-1

NADWOZIE „Fiata 125 p” po wy-
padku — sprzedam. Władość:
Białystok, tel. 233-07 (po godz. 15).

g 2728-1

„FIATA 600” — sprzedam. Biał-
ystok, ul. Antoniakowska 17a, m.
72.

g 2731-1

PILNIE sprzedam „Zuka”. Biał-
ystok, Dojłidy 18.

g 2733-1

„WARSZAWĘ 223” — sprzedam.
Wasilków, ul. Czysa 3.

g 2740-1

DOM mieszkalny oraz gospodar-
czy, nowo wybudowany, z wy-
godami sprzedam. Gdynia — Ru-
mia, ul. Żwirki 47, Dąbrowa.

k 2444-1

OGROD 4/70 ha — sprzedam. Ed-
ward Borysiwicz, wieś Nowo-
dworec, p-ta Ogródniczki.

g 2748-1

GOSPODARSTWO 9 ha z zabu-
dowania — sprzedam (PKS, PKP
na miejscu). Feliks Siliwowski,
Gąsówka — Skwarki, 18-103 Płon-
ka, woj. białostockie.

p 673-00

GOSPODARSTWO 16 ha z budyn-
kami — sprzedam. Witold
Bargielski, Piątnica koło Łomży.

p 671-1

UWAGA ZMOTORYZOWANI!

Niniejszym informujemy, że

STACJA BENZYNOWA nr 908 w BIAŁYMSTOKU
przy Alei Tysiąclecia

świadczą następujące usługi motoryzacyjne:

- ▼ kontrola i regulacja świateł,
- ▼ zabezpieczenie podwozi samochodów osobowych przed korozją
- ▼ wymiana olejów silnikowych i przekładniowych.
- ▼ smarowanie podwozi

oraz SZEREG POZOSTAŁYCH USŁUG JAK:

- ▼ wymiana świec,
- ▼ żarówek itp.

Wymianę olejów, smarowanie oraz proste usługi wykonują
również stacje:

* w Augustowie, Bielsku, Elku, Grajewie, Hajnówce, Łom-
ży, Mońkach, Oleku, Sokółce, Czarnej, Mężeninie, Su-
wałkach i

nr 1141 w Białymstoku (Bacieczki).

Ponadto

stacje nr 908 w Białymstoku oraz w Augustowie
odkurzają wnętrza samochodów.

Gwarantujemy solidne i sprawne wykonanie usług.

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu
Produktami Naftowymi „CPN”

* ze względu na brak myjni muszą być czyste podwozia.

K 2405-00

NOWY ROZSZERZONY typoszereg tyrystorów BTP

Producent:

Zakłady Elektronowe

„UNITRA-LAMINA”

05-500 Piaseczno

ul. Puławska 34

tel. 56-70-61

Dystrybutor:

BZST

„UNITRA-UNIZET”

00-695 Warszawa

ul. Nowogrodzka 50

tel. 29-04-10

począwszy od 1 czerwca 1975 r. oferują tyrystory
następujących typów:

Typ	Prąd znamionowy	Napięcie powtarzalne
BTP 2	2 A	25 ÷ 500 V
BTP 3	3 A	25 ÷ 500 V
BTP 7	7 A	25 ÷ 600 V
BTP 10	10 A	25 ÷ 600 V

Na specjalne życzenie zamawiającego istnieje
możliwość nabycia bezpośrednio u producenta
tyrystorów na napięcie do 800 V oraz tyrystorów
wyselekcjonowanych na niektóre parametry dy-
namiczne.

Blizszych informacji udziela Zakładowy Ośrodek
Informacji Technicznej i Ekonomicznej.

Zainteresowani mogą otrzymać bezpłatnie sche-
maty zastosowań wymienionych tyrystorów.

WSZECHSTRONNE MOŻLIWOŚCI NOWYCH ZASTOSOWAŃ W ELEKTRONICE I ELEKTROTECHNICE.

k 2451-0

UWAGA

INSTYTUCJE, PRZEDSIĘBIORSTWA I ZAKŁADY
PRACY WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIE-
GO I SUWAŃSKIEGO!

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTYRNYCH W BIAŁYMSTOKU
ul. Armii Radzieckiej 119

INFORMUJE

uprzejmie wszystkie jednostki gospodarki społecznej,
że PROWADZI SPRZEDAŻ

czyściwa sztytu i nicianego z pianek bawełnianych do
czyszczenia maszyn i urządzeń.

Blizszych informacji udziela Dział Handlowy, tel. 333-04 lub
348-09.

K 2475-1



POLSKIE BIURO PODRÓŻY

»ORBIS«

dysponuje jeszcze
wolnymi miejscami
w wycieczkach

WYPOCZYNKOWYCH

JUGOSŁAWIA — 15-dniowe we wrześniu
Hvar, Sibenik, Herceg Novi
ceny od 10.270—14.530 zł.

GRECJA — KRETA (Blue Sea)
12-dniowe we wrześniu
cena 17.040 zł.

TURYSTYCZNYCH

BULGARIA — GRECJA — 10- i 11-dniowe we
wrześniu i październiku
ceny od 9.590—10.610 zł.

SYRIA — LIBAN — EGIPCI — 10-dniowe we
wrześniu i październiku
cena 20.900 zł.

LIBAN — SYRIA — TURCJA — 10-dniowe wrze-
sień i październik
cena 17.400 zł.

SYRIA — LIBAN — JORDANIA — 13-dniowe
we wrześniu i październiku
cena 18.400 zł.

LIBAN — IRAN — 13-dniowa w październiku
cena 35.380 zł.

INDIE — 19-dniowe w październiku i listopa-
dzie
ceny od 38.000 do 40.400 zł.

Szczegółowych informacji udzielają oraz przyjmuj-
ją zgłoszenia wszystkie oddziały P.B.P. „Or-
bis”.

Korespondencyjnej rezerwacji miejsc można do-
konać pisząc na adres: Biuro Zagranicznej
Turystyki Wyjazdowej P.B.P. „ORBIS”, ul.
Bracka 16, 00-028 Warszawa.

k 2491-1



BANK
POLSKA KASA OPIEKI SA
uprzejmie informuje,
że w ramach dewizowej
obsługi turystów
prowadzi

— SKUP PIENIĘDZY I CZEKÓW ZAGRANICZ-
NYCH

— SPRZEDAŻ ZAGRANICZNYCH ŚRODKÓW
PŁATNICZYCH przydzielanych na prywatne
wyjazdy do państw socjalistycznych (z wyjąt-
kiem Jugosławii)

— SPRZEDAŻ ZACH. WALUT WYMIENIALNYCH
W GRANICACH NORM PASZPORTOWYCH
(10 dol. USA) dla osób wyjeżdżających na za-
proszenie do krajów kapitalistycznych oraz in-
ne operacje dewizowe.

ZAPRASZAMY

DO EKSPOZYTURY BANKU PKO
w BIAŁYMSTOKU,
Sienkiewicza 16, godz. 8—19

oraz do AGENCJI w ŁOMŻY,
Świerczewskiego 1, godz. 8—19

w AUGUSTOWIE,
Pl. Krasickiego 33, godz. 8—19

w SUWAŁKACH,
Kościuszki 57, godz. 8—19

w ZAMBROWIE,
Manifestu Lipcowego 6, godz. 10—17
sobota 10—15

w ELKU,
Wojska Polskiego 46, godz. 8—19.

k 2494-0

PLANTATORZY TYTONIU!

Opady gradu w ostatnim okresie spowodowały, że szereg
plantacji tytoniu zostało uszkodzonych i obecnie wymaga
niezwłocznego wykonania niżej podanych agrotechnicznych
zabiegów pielęgnacyjnych:

- spulchnienie międzyrzędzi,
- zasilanie ponownie roślin nawozami mineralnymi,
- usunięcie liści, które ze względu na duży stopień uszko-
dzenia nie gwarantują roślinie prawidłowej

Małe żniwa trwają duże - lata dzień

W HAJNOWSKIM JUŻ KOSZA

Trwają ostatnie przygotowania do żniw. W urzędach gminnych załatwiają się obecnie szeregiem listy i harmonogramy pracy sprzętu mechanicznego.

W hajnowskich wsiach tak wane „małe żniwa” już trwają. Do ubiegłej niedzieli (najwięcej) zrzepaku zdołało zbierać 900 ha zrzepaku i 29 tys. ha zboża.

Żuż teraz dokładnie wiadomo, w jakiej kolejności komбайны i inne maszyny żniwne pracować będą u poszczególnych rolników. MBM-y, KR-y i SKR-y dysponować będą 14 komбайнами i prawie 200 ciągnikami. W gospodarstwach indywidualnych i w spółdzielniach zbieranie traw czeka 900 ha zrzepaku i 29 tys. ha zboża.

Nocą prowadzone będą przeglądy i konserwacje komбайнов. Ustalono już, że w tegorocznej akcji żniwnej POM z Narwi zorganizuje sześć lotnych brygad naprawczych.

Najważniejsze sprawy Kolna

Z udziałem kierownika Wydziału Propagandy, Nauki i Kultury KW PZPR w Łomży - Ryszarda Interwicza obradowało w Kolnie plenium Komitetu Miejskiego partii. Oceniono na nim pozytywne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych miasta. Omówiono problemy związane z budownictwem mieszkaniowym i inwestycyjnym. Stwierdzono, że w Kolnie występuje jeszcze wiele nie zrealizowanych potrzeb w zakresie gospodarki komunalnej i handlu.

Komitet Miejski wybrał Egzekutywę, a funkcję I sekretarza KM powierzył inż. Ireneuszowi Skrodzkiemu. (jf)

Książka bliżej czytelnika

Gminno - Zakładowa Biblioteka Publiczna w CZE-REMSE posiada ponad 8 tys. woluminów i 950 zarejestrowanych czytelników. Obsługuje też 12 wiejskich punktów bibliotecznych.

W roku bieżącym zanotowano 9 tys. wypożyczeń. Dużą aktywność przejawiały punkty biblioteczne, a szczególnie działające we wsiach Zubacze, Bobrowka, Czeremcha, Stawiszcz.

Przy bibliotece gminnej istnieje Koło Miłośników Książki, którego członkowie zapewniają m. in. doręczanie książek i czasopism osobom chorym i inwalidom. (mj)

Z UKOSA

Maluchy na urlopie

Do kilku lat, jeden ziołek w Kolnie jest nieczynny w lipcu. Jako argument do zamknięcia tej placówki służył remont budynku. Faktycznie dokonuje się tam drobne prace polegające na naprawie dachu, malowaniu niektórych pomieszczeń, czy też odnawianiu elewacji, a więc zasadniczo nie przeszkadzających w normalnym funkcjonowaniu ziołka.

W br. również zapowiadano zamknięcie ziołka w lipcu z uwagi na remont budynku. Nie zapewniono na ten czas, jak zawsze, oddziału dyżurnego, nie biorąc wliczyć pod uwagę fakt, że nie wszyscy rodzice maluchów będą mogli w tym czasie otrzymać swoje dzieci. Co więc przez cały miesiąc miało robić ze swoimi pociechami? To pytanie kierujemy do naczelnika miasta Kolna, któremu podlega Ziołek Miejski. (jf)

Kraksa

Na trasie Bielsk Podlaski - Siemiatycze, w pobliżu wsi Knozy, wydarzył się wypadek samochodowy. „Star” z Zakładu Transportu Samochodowego i Specjalnej Wojewódzkiej Związku Spółdzielni Ogrodniczych w Białymstoku z ładunkiem 3 ton truskawek wpadł do rowu przydrożnego, przewracając się do góry kołami. Kierowca samochodu z wypadku wyszedł szczęśliwie. (pz)

W HAJNOWSKIM JUŻ KOSZA

Trwają ostatnie przygotowania do żniw. W urzędach gminnych załatwiają się obecnie szeregiem listy i harmonogramy pracy sprzętu mechanicznego.

W hajnowskich wsiach tak wane „małe żniwa” już trwają. Do ubiegłej niedzieli (najwięcej) zrzepaku zdołało zbierać 900 ha zrzepaku i 29 tys. ha zboża.

Żuż teraz dokładnie wiadomo, w jakiej kolejności komбайны i inne maszyny żniwne pracować będą u poszczególnych rolników. MBM-y, KR-y i SKR-y dysponować będą 14 komбайнами i prawie 200 ciągnikami. W gospodarstwach indywidualnych i w spółdzielniach zbieranie traw czeka 900 ha zrzepaku i 29 tys. ha zboża.

PEŁNA GOTOWOŚĆ SPRZĘTU I LUDZI

Rejon działalności POM w AUGUSTOWIE - mówi zastępca dyrektora do spraw technicznych, Jerzy Bektierski - obejmuje sześć gmin. Ośrodkami dysponującymi sprzętem i maszynami rolniczymi w tegorocznej akcji żniwnej są trzy SKR-y: w Augustowie, Bargłowie i Stabini, trzy MBM-y: w Pijawnem Ruskim, Nowinie i Lipsku oraz pięć KR-ów: w Gruszkach, Dahnym Lesie, Suche, Rzecze, Rygałowie i Bartnikach.

Do zbiorów zbóż z obszaru około 20 tys. hektarów mamy w dyspozycji dziesięć komбайнов zbożowych, 785 ciągników, w tym 527 indywidualnych, 391 wiazałek ciągnikowych, 551 wiazałek konnych, 1145 konnych żniwiarek, 11 pras, 590 młocarni czyszczących. Całość sprzętu jest w 100 proc. gotowa. Złożono już na to duże zaangażowanie pracowników wydziału remontowego z kierownikiem Janem Wyszynskim na czele.

Kółko Rolnicze w Przebrodzie (woj. suwalskie) buduje dużą fermę, mogącą pomieścić jednorazowo 3.600 tuczników i 630 młoc. Hodowana w niej trzoda chlewna będzie żywiona paszami suchymi oraz zielonką z własnych silosów. Gnojowica z tak dużego obiektu wędrować ma kanałami grawitacyjnymi na pola. Obiekt wznosi brygada Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Suwałkach. Termin zakończenia planowany na IV kwartał br. załoga pragnie skrócić o trzy miesiące. Oprócz głównych budynków fermy wznosi się tu gmach administracyjno-socjalny, warsztaty naprawcze oraz domy mieszkalne dla 40-osobowej przyszłej załogi. Koszt inwestycji wynosi ponad 100 mln zł.

NA ZDJĘCIU: kierownik budowy Mieczysław Walicki i naczelnik inżynier PBR, w Suwałkach Jerzy Charnuski omawiają plany wznoszonej fermy.

POM-owski magazyn jest dostatecznie wyposażony w części zamienne do remontu maszyn. Na czas trwania akcji uruchamiamy trzy samochody dostawcze „Żuk” z przeznaczeniem do przegladu nocnych i konserwacji komбайнов oraz do dostawy części zamiennych.

Z chwilą rozpoczęcia akcji żniwnej służba dyspozytorska pełni będzie dyżury w godzinach popołudniowych i w dni świąteczne. W bieżącym roku przebieg żniw, jeśli chodzi o techniczne przygotowanie sprzętu i stronę organizacyjną, winien być jeszcze bardziej sprawnym niż w latach poprzednich.

W. WASILEWICZ

KOMBAJNY I SNOPOWIAZALKI W POGOTOWIU

Spółdzielnie kółko rolnicze w Szudziałowie z siedzibą w Ostrowi Północnej przygotowuje jest do kampanii żniwnej. Prezes SKR-u - Zbigniew Zalewski poinformował nas, że w akcji żniwnej pracować będzie dziewięć komбайнов, w tym pięć „Bizonów” i cztery „Vistule” oraz 32 sнопowiazalki ciągnikowe typu W-C 5. „Bizony” pracować będą wyłącznie na obszarze 740 ha Państwowego Funduszu Ziemi, który znajduje się na terenie gminy Szudziałowo i Krynki. Natomiast „Vistule” i sнопowiazalki świadczyć będą usługi dla rolników. SKR ma kłopoty z zakupem niektórych części zamiennych jak np. łożysk, pomp hamulcowych do ciągników itd. (gaj)

Kółko Rolnicze w Przebrodzie (woj. suwalskie) buduje dużą fermę, mogącą pomieścić jednorazowo 3.600 tuczników i 630 młoc. Hodowana w niej trzoda chlewna będzie żywiona paszami suchymi oraz zielonką z własnych silosów. Gnojowica z tak dużego obiektu wędrować ma kanałami grawitacyjnymi na pola. Obiekt wznosi brygada Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Suwałkach. Termin zakończenia planowany na IV kwartał br. załoga pragnie skrócić o trzy miesiące. Oprócz głównych budynków fermy wznosi się tu gmach administracyjno-socjalny, warsztaty naprawcze oraz domy mieszkalne dla 40-osobowej przyszłej załogi. Koszt inwestycji wynosi ponad 100 mln zł.

NA ZDJĘCIU: kierownik budowy Mieczysław Walicki i naczelnik inżynier PBR, w Suwałkach Jerzy Charnuski omawiają plany wznoszonej fermy.

CAF-Sieńko

Rospuda i Wigry atrakcją turystyczną

Augustowski Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego zrzessa 1.721 członków działających w komisjach: problemowej, turystyki kwalifikowanej, klubach, kółach młodzieżowych, zakładowych, środowiskowych i terenowych. Najdłuższy staż w działalności krajoznawczo-turystycznej mają: Antoni Patla, Ryszard Jędrzejewski, Zdzisław Łasota, Tadeusz Kłos i Józef Sienkiewicz.

Do najciekawszych imprez organizowanych przez ten oddział należą: Ogólnopolski Spływ Kajakowy re-

ka Rospuda i rejs żeglarski na Wigrach. W tym roku płynęło Rospuda 460 osób, mniej niż w poprzednich latach było wywrotek. W dniach 4-7 września br. następni kajakarze popłyną szlakiem kanału, Prądnickiego (Kanał Augustowski).

Biuro ORT w roku 1974 zakwaterowało 50.455 osób oraz obsłużyło 751 wycieczek, w których uczestniczyło 29.076 osób. Szkoda, że biuro ORT nie ma odpowiedniego lokalu. Od roku 1972 stara się o budynek po byłym dworcu PKS. (W-W)

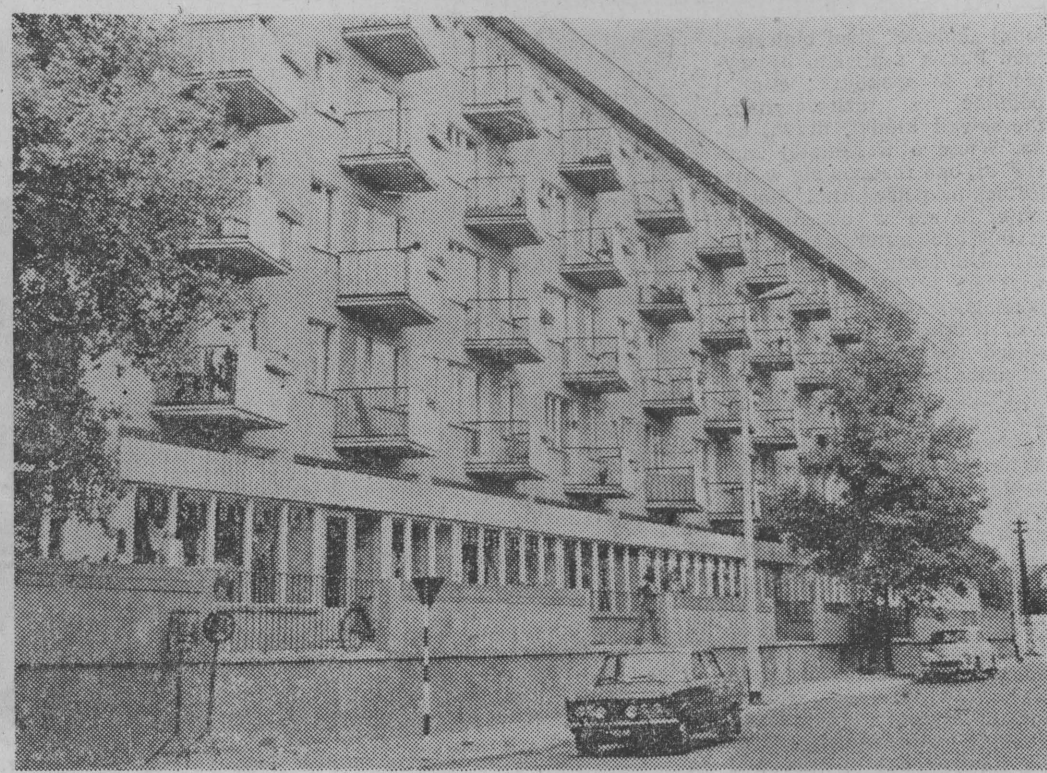
Innych metod pedagogicznych. Po zbadaniu ich w poradni wychowawczej zdecydowała, że najlepszą metodą będzie zdobywanie wiedzy w działaniu, przygotowywanie do życia.

W klasie było widać wyraźnie niewyrobienie społeczne tych dzieci. Nie nadawali one również za swoimi rówieśnikami w nauce, denerwowały się z powodu i niechętnie przychodzili do szkoły. Nauczycielka zdawała sobie sprawę, że ci uczniowie wymagają szczególnej opieki,

Szkola Łojczarka w Poświętnem nie ma warunków do takiej pracy. Znalazło się jednak inne rozwiązanie, a to dzięki Ośrodkowi „Nowoczesnej Gospodyni”. Ośrodek ten prowadzi się przez Rejonową Spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu, jako kierownic-

ka pracuje tu Alicja Grabowska. Placówka, podobnie jak inne tego typu działa na rzecz kobiet, organizując dla nich kursy, pokazy, szkoły zdrowia. Ale specjalnością pani Grabowskiej była od-

przeznaczona np. przyjęcie i część artystyczna na spotkanie z okazji Dni Seniora, a potem Dnia Matki. Dla jubilatki upieczono tort z napisem „200 lat”. Wzruszające to były imprezy. Na spotkania z rówieśnikami w Łapach, potem re-

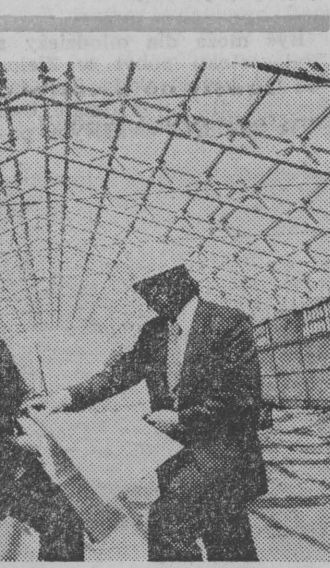


Węgorzewo, ul. Grunwaldzka. Fot. Z. Lenkiewicz

Pionierzy z Węgier na Półku

Na Półku koło Supraśla znajduje się Wodny Ośrodek ZHP. Obecnie trwa tam turnus obozu harcerskiego „brązowych sznurów”, podczas którego szkoleni są funkcjonariusze. Niedawno harcerzom złożyli przyjacielską wizytę pionierzy węgierscy, którzy w ramach wymiany i współpracy z Komendą Chorągwi ZHP Białystok przybyli do Polski na wypocinek. Pionierzy węgierscy udali się następnie do Jantar na morze.

Podczas trzydniowej wizyty węgierskie goście zwiedzili Białystok i Supraśl. 40-osobowa grupa harcerzy z Białostocczyzny w czerwcu br. odpoczywała nad Bałatonem na Węgrzech. (gaj)



Ćwierć miliona pasażerów

Realizując postulat mieszkalców Zambrowa Oddział Państwowej Komunikacji Samochodowej uruchomił w czerwcu ubiegłego roku jedną linię komunikacji miejskiej. Niebieski autobus z numerem 1 kursował z bazy PKS, ulicą Manifestu Lipcowego, ulicami: Kościuski, Olkowskiej, Białostocka, Konopnickiej i powrócił przez plac Gen. Sikorskiego do ul. Manifestu Lipcowego przez Magazynową.

Od stycznia br. przybyła druga linia autobusowa - „dwójka”, kursująca podobnie jak „jedyńska”, trasą, przedłużoną do placu gen. Sikorskiego do ul. Łomżyńskiej i dzielnicy Pruski.

Do tej pory zambrowska komunikacja miejska przewiozła ćwierć miliona pasażerów. Niektórzy z nich proszą o rozpatrzenie możliwości wprowadzenia do sprzedaży miesięcznych biletów zniżkowych ogólnodostępnych i pracowników jak również 10-przejazdowych karnetów. (oles)

Trzy razy w tygodniu odbywały się zajęcia z gospodarstwa domowego, w tym kulinarne, ale także plastyczne, recytatorskie, wyświetlanie filmów i po prostu zabawy. Zajęcia miały konkretny cel:

przeznaczona np. przyjęcie i część artystyczna na spotkanie z okazji Dni Seniora, a potem Dnia Matki. Dla jubilatki upieczono tort z napisem „200 lat”. Wzruszające to były imprezy. Na spotkania z rówieśnikami w Łapach, potem re-

Właśnie placówka ta przyjechała w swe podwoje także grupę pierwszoklasistów, które nazywały się „Elżskami”.

przeznaczona np. przyjęcie i część artystyczna na spotkanie z okazji Dni Seniora, a potem Dnia Matki. Dla jubilatki upieczono tort z napisem „200 lat”. Wzruszające to były imprezy. Na spotkania z rówieśnikami w Łapach, potem re-

Krzewią wiedzę społeczno - polityczną

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Suwałkach ma na swym koncie duże osiągnięcia w popularyzacji prawie wszystkich dyscyplin wiedzy. Gdy w pierwszych latach istnienia TWP zajmowało się głównie upowszechnianiem wiedzy w formie odczytów, to w ostatnich latach jedną z zasadniczych form działania stały się Uniwersytety Powszechne. W roku ubiegłym 1974/75 działało dwanaście Uniwersytetów Powszechnych, ponadto stosownie do zainteresowań i zapotrzebowania środowiska TWP zorganizowano Studium Wiedzy Rolniczej w Remielniku i Studium Muzyczne w Baniakach. W sześciu klubach wiejskich prowadzono wspólnie z FSZWP spotkania dyskusyjne z młodzieżą pod nazwą „Młode Pokolenie Polski Ludowej”.

Inną popularną formą pracy TWP były odczyty w stałych punktach lub na dożądanie zlecenie. W roku 1974/75 odbyło się 315 odczytów z tego większość na wsi.

Ostatnio Zarząd Powiatowy TWP został rozwiązany i przekształcony w Zarząd Miejski TWP, którego prezesem został Waldemar Wadewski. W trakcie zebrania zostały wręczone honorowe srebrne odznaki „Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP” - Henrykowi Kudeli i Zdzisławowi Wyszkowskiemu. Zostały również wręczone dyplomy dwuletnim działaczom TWP nadane przez Prezydium Zarządu Głównego z okazji 25-lecia działalności TWP. (b-ic)

Łato ZMS - atrakcyjne

Czerwiec upływa ZMS-owcom z Hajnowki pod hasłem dorocznego Igrzysk Młodzieży Pracującej, które w tym roku zgromadziły na starcie rekordową ilość blisko 3 tys. uczestników.

Wiele ciekawych imprez odbędzie się w lipcu i sierpniu br. Od 14 do 27 lipca prawie stu młodych entuzjastów sportu kajakowego będzie uczestniczyć w spływie kajakowym po Czarnej Hańcy i Pojezierzu Augustowskim. Na przełomie lipca i sierpnia na hajnowskim basenie trwać będzie cykl imprez popularyzujących wśród młodzieży sport pływacki. Odbędzie się także mistrzostwa miasta w kreglach, Zetemesowcy wezmą udział w tygodniowej wycieczce do Wilna i Mińska. (pe)

W skład korycińskiej jednostki OSP wchodzi 25-osobowa drużyna męska i 15-osobowa drużyna kobiet, której przewodniczą Teresa Iwanowska. W razie potrzeby nieosobne pomoc 33 wsiom, z których sześć posiada - wybudowane w czynie społecznym - zbiorniki przeciwpożarowe a trzy - hydranty. (zl)



Łomża. Ul. Bernatowicza. Fot. Z. Lenkiewicz

Wizytę w Poświętnem, zrobiono upominki. Rodzice utworzyli pęże koło TPD, które współdziała ze szkołą i Ośrodkiem „Nowoczesnej Gospodyni”, pomagając w przedsięwzięciach mających na celu prawidłowy rozwój dziecka. Wszystko to przyniosło pożądane efekty. Dziewięćro z dwunastki dzieci, które miały duże trudności z nauką, zdołało na tyle nadrobić braki, że przeszło do następnej klasy.

Inicjatywę na rzecz dziecka „Nowoczesnej Gospodyni” z Poświętnego godne są jak najszybszego rozpropagowania. W innych gminach są także dzieci, które wymagają szczególnej opieki, aby mogły rozwijać się. (a)

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwaw 998, informacja pogotowia - tel. 997. Pogotowie MO - tel. 997. Straż Pożarna - tel. 998. Pogotowie Elektryczne - tel. 997.

Pogotowie Gazowe - w godz. 7-15, tel. 363-28, w godz. 15-7, tel. 992. Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994. Informacja Kolejowa - tel. 910.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-44. Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 233-65. Apteka nr 4, ul. Wesoła 18, tel. 203-94.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwaw 998, informacja pogotowia - tel. 997. Pogotowie MO - tel. 997. Straż Pożarna - tel. 998. Pogotowie Elektryczne - tel. 997.

W ramach Białostockiego Uniwersytetu Powszechnego odbyło się w Suwałkach pięć studiów oświatowych: społeczno-polityczne dla aktywów młodzieżowego, kulturalno-oświatowe dla pracowników stałych placówek kulturalnych, polityki rolnej dla kadry rolniczej, edukacji ekonomicznej i ekonomiczno-prawnej dla średniej kadry technicznej.

Inną popularną formą pracy TWP były odczyty w stałych punktach lub na dożądanie zlecenie. W roku 1974/75 odbyło się 315 odczytów z tego większość na wsi.

Ostatnio Zarząd Powiatowy TWP został rozwiązany i przekształcony w Zarząd Miejski TWP, którego prezesem został Waldemar Wadewski. W trakcie zebrania zostały wręczone honorowe srebrne odznaki „Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP” - Henrykowi Kudeli i Zdzisławowi Wyszkowskiemu. Zostały również wręczone dyplomy dwuletnim działaczom TWP nadane przez Prezydium Zarządu Głównego z okazji 25-lecia działalności TWP. (b-ic)

50-lecie OSP w Korycinie

Ochotnicza Straż Pożarna w Korycinie obchodzi 50 rocznicę swojej działalności. Założycielami tej jednostki OSP byli: Bronisław Buzun i Józef Natuniewicz.

W skład korycińskiej jednostki OSP wchodzi 25-osobowa drużyna męska i 15-osobowa drużyna kobiet, której przewodniczą Teresa Iwanowska. W razie potrzeby nieosobne pomoc 33 wsiom, z których sześć posiada - wybudowane w czynie społecznym - zbiorniki przeciwpożarowe a trzy - hydranty. (zl)

Wizytę w Poświętnem, zrobiono upominki. Rodzice utworzyli pęże koło TPD, które współdziała ze szkołą i Ośrodkiem „Nowoczesnej Gospodyni”, pomagając w przedsięwzięciach mających na celu prawidłowy rozwój dziecka. Wszystko to przyniosło pożądane efekty. Dziewięćro z dwunastki dzieci, które miały duże trudności z nauką, zdołało na tyle nadrobić braki, że przeszło do następnej klasy.

Inicjatywę na rzecz dziecka „Nowoczesnej Gospodyni” z Poświętnego godne są jak najszybszego rozpropagowania. W innych gminach są także dzieci, które wymagają szczególnej opieki, aby mogły rozwijać się. (a)



Łomża. Ul. Bernatowicza. Fot. Z. Lenkiewicz

Wizytę w Poświętnem, zrobiono upominki. Rodzice utworzyli pęże koło TPD, które współdziała ze szkołą i Ośrodkiem „Nowoczesnej Gospodyni”, pomagając w przedsięwzięciach mających na celu prawidłowy rozwój dziecka. Wszystko to przyniosło pożądane efekty. Dziewięćro z dwunastki dzieci, które miały duże trudności z nauką, zdołało na tyle nadrobić braki, że przeszło do następnej klasy.

Inicjatywę na rzecz dziecka „Nowoczesnej Gospodyni” z Poświętnego godne są jak najszybszego rozpropagowania. W innych gminach są także dzieci, które wymagają szczególnej opieki, aby mogły rozwijać się. (a)

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwaw 998, informacja pogotowia - tel. 997. Pogotowie MO - tel. 997. Straż Pożarna - tel. 998. Pogotowie Elektryczne - tel. 997.

Pogotowie Gazowe - w godz. 7-15, tel. 363-28, w godz. 15-7, tel. 992. Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994. Informacja Kolejowa - tel. 910.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-44. Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 233-65. Apteka nr 4, ul. Wesoła 18, tel. 203-94.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwaw 998, informacja pogotowia - tel. 997. Pogotowie MO - tel. 997. Straż Pożarna - tel. 998. Pogotowie Elektryczne - tel. 997.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgielki - przerwa urlopową.
Państwowy Teatr Lalek - przerwa urlopową.

KINA
„Północ” - „Dzieje grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17, 30 i 20. (Ostatnie dni).
„Ton” - „Strach”, prod. polsk., kol., kryminalny (od lat 15), dod. - 15, 17, 30, 17, 45 i 20.
„Syrena” - „Pozegnanie z filmem”, prod. franc. (od lat 18), dod. - 15, 17, 30, 17, 45 i 20.
„Studio” - „Trzy kroki w szaleństwo”, prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17, 45 i 20.
„Związkowiec” - „Zbierzanie”, prod. 17 i 20.
„Spotkanie” - „Jedynym wyścigiem jest śmierć”, prod. kanad. (od lat 15), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
Łomża „Millenium” - „W poszukiwaniu miłości”, prod. ang. (od lat 15).
Łomża „Październik” - „Nieszcześcia Alfreda”, prod. franc. Suwałki „Białki” - „Gdyby Don Juan był kobietą”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki „Mercury” - „Konformista”, prod. włosk. (od lat 18).
Augustów „Czerwony w diadym”, prod. USA (od lat 15); „Adas i Ola”, prod. CSRS.
Bielsk Podlaski - „Porozmawiajmy o kobietach”, prod. USA (od lat 15).
Elk „Polonia” - „Nieuchwytny morderca”, prod. włosk. (od lat 18).
Elk „Orzeł” - „Komandosi”, prod. włosk. (od lat 15).
Elk „Zorza” - „Cenny łup”, prod. franc. (od lat 15).
Głęboka - „Czarna artysta”, prod. franc. (od lat 15).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZA
W BIAŁYMSTOKU
Muzeum Okręgowe w Białymstoku - Ratusz - czynne co-

dzienne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 11-17, we wtorki i czwartki w godz. 13-19. Wystawa stała: Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego.

Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku, ul. Kiłińskiego 7 - czynne.

Muzeum WP, Dział Muzyki, ul. Warszawska 1, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 11-17, we wtorki i czwartki w godz. 13-19. Wystawa stała: Rekonstrukcja i sztuka kulturalna. Jantar i bursztyn. Złoty Srodekowej Narwi. Wystawa czasowa: Koronki klockowe z Łomży.

Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 81, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w tygodniu w godz. 12-19. Wystawa stała: Archeologiczno-geologiczna - pradzieje Ziemi Suwalskiej. Malarswo Alfreda W. Kowalskiego. Wystawa czasowa: Sztuka ludowa Suwalszczyzny.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU
Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 - Główny Wojewódzki, malarswo Alfreda W. Kowalskiego. Jantar i bursztyn. Złoty Srodekowej Narwi. Wystawa czasowa: Koronki klockowe z Łomży.

PROGRAM I
1322 m 12.24 MHz
Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Programy specjalne: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II
367 m 70.01 MHz
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30. Programy specjalne: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Programy specjalne: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.0